KUPIĘ GRUNTY
równie¿ udzia³y.
Sp³acê zad³u¿enie.
Tel. 502 055 702
REKLAMA

Ławeczka już jest

s.8

Czy kask na lodowisku w Oławie powinien być obowiązkowy?

s.12

OŁAWA ECO 24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa
tuOlawa.pl
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 4 GRUDNIA 2025, NR 48 (1699), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Straży Miejskiej w Jelczu-Laskowicach nie będzie

Tomasz Rygielski, Krzysztof Skrzydłowski, Błażej Telążka, Karolina Kolado, Robert Jadczak i Jakub Krent - to na ich wniosek pod obrady Rady Miejskiej trafiła uchwała, sprzeciwiająca się powołaniu Straży Miejskiej.
Choć wśród radnych nie było jednomyślności, większość przyznała, że jeśli mieszkańcy Straży Miejskiej nie chcą, to nie ma sensu uszczęśliwiać ich na siłę...

s.16-17

80-letni maraton, który nadal trwa

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Maratończyków Polskich obchodziła jubileusz 80-lecia istnienia. Uroczystość była także okazją, by otworzyć „Ogród przyjazny z natury" - inwestycję zrealizowaną z Funduszu Toyoty...

s.15

Burmistrz: - Też mieliście to w programie

Wraca sprawa weekendowych dyżurów.

s.2

ZAKOŃCZYŁ SIĘ REMONT GENERALNY MARKETU
Intermarché
ZOBACZ NOWĄ ODSŁONĘ SKLEPU
Szczegóły na stronie 2.
REKLAMA

9 771509 080008 48

eprasa.pl 4efacfe6e8

Stajszczyk do Skrzydłowskiego: - WEEKENDOWE dużury? Miał pan to w programie, proszę przedstawić swój pomysł

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Po raz kolejny podczas obrad Rady Miejskiej pojawił się temat przywrócenia nocnej i świątecznej opieki medycznej

Temat weekendowych dyżurów wciąż wraca

- Mówiłem o tym w zasadzie co miesiąc, ale przez ostatnie dni się opuściłem... - zaczął radny Krzysztof Skrzydłowski z Nowej Generacji. - Chodzi o kwestie weekendowych dyżurów medycznych w Jelczu-Laskowicach. Po komentarzach w mediach społecznościowych widać bardzo dużą potrzebę społeczną otwarcia takiego punktu. Nie chciałbym tutaj przedstawiać całej chronologii zdarzeń począwszy od kampanii wyborczej do dziś. Chciałbym się jednak dowiedzieć, na jakim etapie w chwili obecnej znajduje się ta kwestia.

Odpowiedział burmistrz Piotr Stajszczyk: - Na pewno ten temat nie został zamieciony pod dywan. Rozmawialiśmy przez ostatnie miesiące w tym zakresie i takie mamy uwarunkowania prawne, że pewnych działań nie możemy podjąć, nawet jeśli chcielibyśmy to zrobić. To nie oznacza, że nie szukam rozwiązań. Byłem swego czasu na spotkaniu z dyrektorem wrocławskiego NFZ, w kolejnym miesiącu planuję dalsze spotkania, żeby porozmawiać o zmianach w przepisach na przyszły rok. Na ten moment wiemy, że warunkowania prawne nie pozwalają gminom finansować tego typu dyżurów. Chciałbym, żeby ten temat został jak najszybciej w jedną lub drugą stronę zakończony. Mam też uwagę do pana. Pan się cały czas powołuje na kampanię, a przecież w swoim programie miał pan nawet nie pomoc weekendową, tylko nocną i świąteczną, zresztą pan radny Bogdan Szcześniak też. A takie zadanie to już w ogóle nie jest możliwe do finansowania przez gminę. Może w końcu - ponad podziałami - jeśli miał pan na to pomysł, usiądźmy do tego wspólnie. Niech pan przedstawi, jak pan to widzi. I będzie to pana sukces. Nie odżegnuję się od odpowiedzialności w tym temacie. Przepisy pewne rzeczy zweryfikowały, ale nie powiedziałem jeszcze ostatniego słowa. Spotkałem się z prezesem przychodni Januszem Bolanowskim w towarzystwie pani prokurent i powiedziałem o pewnych celach na 2026 rok. Czekam na odzew i na pewno będę państwa o tym informował.

Głos raz jeszcze zabrał radny Skrzydłowski: - Pan znowu mówi o sukcesach, a to nie jest kwestia sukcesu. Wspólnie działamy dla dobra społeczeństwa, a społeczeństwo tego od nas oczekuje. Powiedział pan ważną kwestię o współpracy ponad podziałami. Przypominam, że doprowadziłem do jednego spotkania w pana gabinecie, nie zważając na to, że nasze ścieżki, jeśli chodzi o pogląd na różne sytuacje, się rozjeżdżają. Tutaj jednak nie widzę różnic. Na owym spotkaniu padło kilka rozwiązań, które można by było wdrożyć u nas w gminie. To nie jest tak, że ja cały czas mam do pana zarzuty, tylko chciałbym znalezienia dobrego rozwiązania dla mieszkańców.

- Dziękuję za te słowa, rozumiem, że w tym zakresie współpracujemy - odrzekł burmistrz Stajszczyk. - Rzeczywiście informowałem państwa, że dzięki staraniom pana Krzysztofa takie spotkanie się odbyło. Był na nim przedstawiciel instytucji, która pomaga w realizacji tego typu działań w szpitalach. Niestety, ze spotkania nie wynikało jednoznacznie, że można coś takiego u nas wprowadzić. Myślę, że to nie koniec - spotkamy się, ustalimy krok naprzód, żebyśmy obaj ten temat wciąż pilotowali. Sprawa nie jest zamknięta.

(KT)

NOWA ODSŁONA MARKETU

Intermarché OŁAWA

NA MIKOŁAJKI ZAPRASZAMY 6 GRUDNIA

Święty Mikołaj przygotował mnóstwo prezentów dla naszych milusińskich

Intermarché Oława to teraz odświeżony wystrój i lepsza organizacja przestrzeni oraz bogatsza oferta produktów lokalnych i przygotowywanych na miejscu.

REKLAMA

eprasa.pl 4efacfe6e8

GRUPA psb MRÓWKA
WSZYSTKO POLSKIE SKLEPY
W MISTRZOWSKICH CENACH

788 zł/kpl.

DRZWI WEWNĄTRZKLATKOWE CALISTO SET
pełne, ościeżnica stała, szer.: 80 cm, 90 cm
kolor: dąb górski

1888 zł/kpl.

DRZWI ZEWNĘTRZNE DIUNA
szer. 90 cm, L/P, kolor orzech

PRODUKT POLSKI

Oferta obowi¹zuje do wyczerpania zapasów. Dostêpnoœæ towarów nale¿y sprawdziæ korzystaj¹c z informacji oraz danych kontaktowych sklepu dostêpnych na www.mrowka.com.pl.Fotografie mog¹ odbiegaæ kolorystycznie od rzeczywistego wygl¹du towarów.

Zapraszamy do naszych marketów
BRZEG Włościańska 7 OŁAWA Kutrowskiego 68 STRZELIN Dzierżoniowska 16c
REKLAMA

audiofon pomagamy słyszeć lepiej

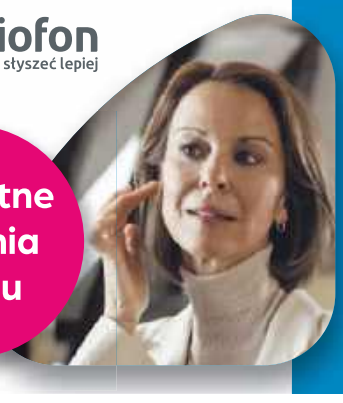

bezpłatne badania słuchu

konsultacje audioprotetyczne
bezpłatne testowanie aparatów
konsultacje szumów usznych
UMOWA Z NFZ

Oława
ul. Żeromskiego 1 A
723 002 840

Jelcz-Laskowice
ul. Bożka 34 A
725 551 393

Bezpłatna infolinia: 800 806 900 www.audiofon.com.pl
REKLAMA

LIKWIDACJA
TEL. 731 97 97 97
szkody z OC, AC, NW, BHP, wypadek komunikacyjny, w pracy, w rolnictwie
KREDYTY FRANKOWE
sankcja kredytu darmowego
OŁAWSKIE CENTRUM ODSZKODOWAŃ
Oława, ul. 11 Listopada 23a
REKLAMA

OŁAWA

Potrącenie ROWERZYSTKI

W sobotę, 29 listopada, około godziny 17:00, na ul. 1 Maja doszło do potrącenia rowerzystki, która wjechała na oznakowane przejście dla pieszych w miejscu niewyznaczonym do przejazdu rowerowego

Jak informuje Policja, w wyniku tego nieprawidłowego manewru doszło do zderzenia z nissanem, kierowanym przez 41-letnią kobietę. Na szczęście rowerzystka nie odniosła poważnych obrażeń, jednak za spowodowanie kolizji została ukarana mandatem.

Funkcjonariusze przypominają:

* Rowerzysta nie może wjechać na przejście dla pieszych, jeśli nie ma tam przejazdu rowerowego.

* W takiej sytuacji rower należy przeprowadzić, tak jak robi to pieszy.

* Wjechanie z dużą prędkością na przejście stwarza ogromne zagrożenie - kierowca może nie mieć szans na reakcję.

* Rowerzysta zbliżający się do przejazdu nie ma pierwszeństwa, dopóki się na nim nie znajdzie - musi upewnić się, że jest widoczny i że kierowca zamierza mu ustąpić.

* Priorytet bezpieczeństwa pieszych nie zwalnia nikogo z obowiązku przestrzegania przepisów.

To kolejne potrącenie rowerzysty w ostatnich dniach. 6 listopada na pasach na ulicy Chrobrego ciężarówka śmiertelnie potrąciła 55-letnią kobietę.

(CK)

To kolejne potrącenie rowerzystki na pasach

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com
REKLAMA

eprasa.pl 4efacfe6e8

Mają zysk, więc BURMISTRZ im dorzuca

OŁAWA

Z sesji RM

- Przekazaliście 160 tys. zł na wycieczki zagraniczne, a w tym samym czasie pan opowiada, że w mieście nie ma dróg, bo mamy centrum kultury, basen itd. - grzmi radny Zieliński i pyta, dlaczego te pieniądze nie są przekazywane na basen miejski, tylko są rozdysponowywane wśród swoich

- To jest bardzo istotne, by tym, którzy wypracowują te pieniądze, w jakiejś części je zwrócić - mówi Tomasz Frischmann o zakładowym funduszu świadczeń pracowniczych

W dyskusji o zmianach w budżecie miasta na ten rok i o konieczności kolejnego dofinansowania spółki miejskiej „Termy Jakuba" radny Albert Zieliński wywołał temat funduszu świadczeń pracowniczych w spółkach miejskich. Zaczęło się od Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, co w kontekście tej spółki miejskiej nie raz było już tematem publicznych dyskusji, zwłaszcza gdy jej pracownicy wyjeżdżali na kolejną wycieczkę zagraniczną.

- Jak to jest z dywidendami, które spółka ZWiK powinna wpłacić do budżetu miasta? Czy w tym roku dostaniemy jakąś dywidendę ze ZWiK-u za rok 2024, czy już może dostaliśmy? - pytał radny Zieliński burmistrza. - Czy 900 tys. zł jako zobowiązanie z tytułu dywidendy, które ma wpisane w sprawozdanie finansowe ZWiK, już trafiło do budżetu miejskiego czy jeszcze nie trafiło? W ubiegłym roku spółka ZWiK zaraportowała zysk w kwocie 560 tys. zł, a pan na zgromadzeniu wspólników ten zysk podzielił i zaakceptował na takiej zasadzie, że 400 tys. zł z tej kwoty zostało przekazane na kapitał zapasowy, a 160 tys. zł na zakładowy fundusz świadczeń pracowniczych dla 80 osób, które pracują w ZWiK łącznie z prezesem. Czyli przekazaliście 160 koła na wycieczki zagraniczne, a w tym samym czasie pan opowiada, że w mieście nie ma dróg, bo mamy centrum kultury, nie ma dróg, bo mamy basen itd. Otóż nie. Nie mamy dróg, bo pan tak właśnie zarządza mieniem publicznym. Dlaczego te pieniądze nie trafiają do basenu, obojętnie jaką drogą, tylko państwo je rozdysponowujecie wśród samych swoich?

Odpowiadając radnemu burmistrz Tomasz Frischmann odwołał się do kolejnej spółki miejskiej - Miejskiego Zakładu Energetyki Cieplnej w Oławie. Powiedział, że tam też podobne kwoty przeznacza na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. W jaki sposób pracownicy sobie to rozdysponowują, burmistrz nigdy w to nie ingerował, bo uważa, że to ich wewnętrzna sprawa.

- Panie burmistrzu, po co pan kłamie? - ripostował radny Bartosz Gawlas. - Nie rozumiem. Proste pytanie, a pan tworzy alternatywną rzeczywistość. Zarówno sprawozdanie finansowe jak i uchwała o podziale zysku MZEC i ZWiK są dostępne na portalu rejestrów sądowych i czarno na białym jest napisane, że kwoty dwu-, trzykrotnie mniejsze są przeznaczane w MZEC na to dodatkowe zasilanie funduszu świadczeń socjalnych niż w ZWiK-u. Tam jest to kwota rzędu 30-40 tys. zł, jeżeli dobrze pamiętam, a w ZWiK-u jest to 160 tys. zł!

Tymczasem zdaniem burmistrza przedstawiając pewne dane trzeba to robić całościowo. MZEC zatrudnia około 30 osób, ZWiK ponad 80, czyli niemal trzy razy więcej. Co do dywidendy od ZWiK, to „na jego gust", jak to określił burmistrz, wszystko wpłynęło tak, jak powinno być, ale pewności nie ma, więc dokładnie sprawdzi i na grudniowej sesji odpowie radnemu na związane z tym pytania.

To nie zakończyło dyskusji. Przeciwnie. Każda kolejna odpowiedź burmistrza ją generowała. Zdaniem radnego Zielińskiego ciepłownia miejska ma zupełnie inny wynik finansowy niż ZWiK, więc procent przekazany na fundusz świadczeń socjalnych w ciepłowni w stosunku do tego, co jest przekazane w ZWiK, to „kosmos". To określenie spotkało się z aprobatą burmistrz, który uznał, że owszem jest to kosmos, zarówno w zakresie liczby zatrudnionych jak i przerobów. - Jak pan wszystkie te dane sobie porówna, to dyskusja będzie inna - stwierdził.

Radny Zieliński nie dawał za wygraną. Kontynuując temat powiedział, że analizuje wyniki finansowe spółek miejskich i dużo o nich wie, także to, że właścicielem basenu miejskiego jest ZWiK, a nie miasto, bo miasto jest tylko pośrednio, właśnie poprzez ZWiK

- Ja nie rozumiem, dlaczego pan, bo to jest tylko i wyłącznie pana decyzja, wypłaca rocznie 180 tys. zł premii prezesowi ZWiK-u, który sam rocznie zarabia więcej niż cała spółka. Zysk ZWiK-u jest mniejszy niż wynagrodzenie jej prezesa, a pan opowiada jakieś historie o tym, że pana nie interesuje, na co te środki idą, bo pan je przekazuje na pracowników i nich oni sobie tam dzielą. To jest mienie publiczne. To nie są pana pieniądze, panie burmistrzu, żeby to pana mogło nie interesować. Pana to powinno żywo interesować. A ponieważ to jest mój ostatni głos w tym punkcie, teraz będzie miał pan okazję uskutecznić wszystkie swoje światłe teorie bez możliwości reagowania na nie, więc zostawiam panu czas, powodzenia.

Burmistrz po raz kolejny nie skomentował uszczypliwości pod jego adresem i inwektyw, jakie padały na sesji, bo - jak stwierdził - szkoda mu na to czasu.

- Każdy dobrze wie, że w każdym zakładzie pracy jest coś takiego jak zakładowy fundusz świadczeń socjalnych - tłumaczył. - U nas w urzędzie też jest i może pana zaskoczę, ale tu też nie ingeruję w to, w jaki sposób pracownicy decydują o rozdysponowaniu tych środków. Odpis dotyczy pracownika i pracownicy w formie komisji mają decydować, na co te środki są przeznaczone. To nie jest rola burmistrza, właściciela czy organu zarządzającego. Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych jest odpisem i o tym odpisie mają decydować pracownicy. Takie jest moje podejście.

- Czym innym jest jednak ustawowy odpis na fundusz świadczeń socjalnych, który wynika z ustawy, a czym innym przekazywanie środków dodatkowych z wygenerowanego zysku - zauważyła radna Magdalena Ziółkowska, a burmistrz się z nią zgodził.

- Tylko kto ten zysk wygenerował ? - pytał retorycznie, kontynuując swoją wypowiedź. - Ten pracownik, który siedzi w wykopie w zimie w lecie i te rury układa. Pracuje w warunkach trudnych, tak samo jak w MZEC. Kto ten zysk wypracował? Ten, który pracuje w ciepłowni w warunkach trudnych całodobowo, Uważam, że oczywistą firmą podziękowania jest zwiększenie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych dla tych pracowników. Jeżeli pracują w tak trudnych warunkach, to... o premii nie decyduje burmistrz. Nie wiem, jakie są, czy w ogóle są, natomiast zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dotyczy spraw socjalnych i uważam, że to jest bardzo istotne, by tym, którzy to wypracowują, w jakiejś części to zwrócić.

WIOLETTA KAMIŃSKA

GMINA JELCZ-LASKOWICE

Prestiżowe WYRÓŻNIENIE dla twórców z Grędziny

28 października w Centrum Turystyczno-Rekreacyjnym DOBRA WIDAWA w Stradomi Wierzchniej odbyła się druga edycja gali Marki Lokalnej DOBRA WIDAWA - wydarzenia, które coraz mocniej akcentuje rolę regionalnych produktów i rzemiosła w budowaniu tożsamości obszaru objętego działalnością LGD Dobra Widawa

Jednym z uhonorowanych w tym roku została Rodzinna Manufaktura Piernika - Pierniki Wrocławskie z Grędziny. W imieniu firmy wyróżnienie od Kapituły Znaku Promocyjnego odebrał burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk, doceniając szczególny produkt firmy - „Białą Ślązaczkę", piernik wypiekany według tradycyjnej, pokoleniowej receptury.

Przekazując nagrodę twórcom wyróżnionego piernika, burmistrz podkreślił, że ich praca jest powodem do dumy dla całej gminy i przykładem troski o lokalne dziedzictwo.

Marka Lokalna DOBRA WIDAWA promuje produkty i inicjatywy wyróżniające się autentycznością oraz silnym związkiem z regionem. Wyróżnienie dla Rodzinnej Manufaktury Piernika potwierdza, że połączenie tradycji i rzemieślniczej pasji może przynieść efekty cenione nie tylko lokalnie, lecz także przez miłośników jakościowych wyrobów w całym regionie.

Gratulujemy nagrodzonym i życzymy kolejnych sukcesów w promowaniu kulinarnego dziedzictwa naszego regionu.

(UM)

Anny Kuśmierek-Rudy i burmistrz Piotr Stajszczyk

eprasa.pl 4efacfe6e8

Książka „INNI” trafiła też do wnuczki GENERAŁA broni Stanisława Maczka

OŁAWA

Trwa promocja V tomu książki „Inni ludzie powiatu oławskiego”, ale jej wcześniejsze tomy się sprzedają, a nawet rozchodzą, również poza granicami naszego kraju

Przykładem jest pochodzący z 2020 roku III tom z artykułem „Trzech maczkowców z Oławy” z biogramami: Witolda Ostiadela (1913-1994), Jana Jaworskiego (1919-1963) oraz mojego Taty Józefa Jakubowicza (1918-1973). Wszyscy trzej walczyli w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny pod dowództwem legendarnego generała Stanisława Maczka (1892-1994). Książka za moim pośrednictwem trafiła bezpośrednio w ręce wnuczki generała pani Karoliny Maczek-Skillen. Okazją do jej symbolicznego wręczenia było spotkanie podczas uroczystej kolacji z okazji Święta Niepodległości w Polskim Klubie im. gen. Sikorskiego w Glasgow w Szkocji.

Zbigniew Jakubowicz z Karoliną Maczek-Skillen - wnuczką gen. broni Stanisława Maczka

Przy wnuczce generała obok autora także oławianie na stałe mieszkający w Szkocji - Anna i Bogdan Sokołowscy

W tym niezwykle uroczystym spotkaniu, któremu przewodniczył Christopher Sagan - prezes Klubu Sikorskiego, wzięli udział przedstawiciele Polonii, organizacji kombatanckich, delegacji 10. Brygady Kawalerii Pancernej ze Świętoszowa z gen. Mirosławem Downarem na czele, delegacji Instytutu Pamięci Narodowej z dyrektorem Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa Adamem Siwkiem oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Rodzin 1. Polskiej Dywizji Pancernej z jej prezesem Joanną Wielgat z Warszawy. Podczas tej podniosłej uroczystości na ręce wnuczki generała trafił też egzemplarz „Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie” (nr 34/1632 z 22.08.2024) z artykułem poświęconym odsłonięciu naturalnej wielkości pomnika generała Stanisława Maczka w Świętoszowie, gdzie stacjonuje 10. Brygada Kawalerii Pancernej, chlubnie kontynuująca tradycje i chwałę 1. Dywizji Pancernej gen. broni Stanisława Maczka. Nadmienić trzeba, że przesympatyczna pani Karolina Maczek-Skillen z nieskrywaną radością przyjęła oba upominki.

Miłym dla mnie akcentem tego wydarzenia było również oficjalne wręczenie mi przez prezes Joannę Wielgat jako 140. członkowi odznaki Stowarzyszenia Rodzin 1. Polskiej Dywizji Pancernej.

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ

REKLAMA

eprasa.pl 4efacfe6e8

Wstępniak, czyli...

...dziękuję pisowcom. Serio!

A dokładniej to chciałbym podziękować oławskim pisowcom, że wprawdzie zapraszają do Oławy europosłankę Annę Zalewską, która na iksie powielała bzdury o „regermanizacji" Mostu Grunwaldzkiego, ale sami na szczęście nie mają takich pomysłów i nie ulegają histerycznej antyniemieckiej narracji. Może to wpływ łagodzącej nastroje koalicji z BBS?

Przypomnę, o co chodzi z tym mostem. Otóż konserwator zabytków w ramach planowanej restauracji mostu wydał zgodę na przywrócenie dawnego napisu zgodnie z projektem, zakładającym przywrócenie oryginalnego charakteru mostu, wraz z pierwotną dekoracją i inskrypcjami. W tym z przedwojennym napisem „Kaiser Brücke" - czyli „most Cesarski", ale nie jako nową nazwą, tylko elementem dekoracyjnym. No i się zaczęło! Poseł Kaleta na Tik-Toku krzyczy o germanizacji przestrzeni publicznej za pieniądze Polaków. - Niemcy przejmują Wrocław! - grzmi, a wtórują mu w internecie tysiące wyznawców antyniemieckiej obsesji.

Na szczęście nasi pisowcy takich pomysłów na uprawianie polityki nie mają, a przecież... mogliby mieć, wszak historia Oławy dostarcza podobnej „amunicji". W sobotę 6 grudnia odprawiona ma być u nas msza święta pod przewodnictwem ks. abp. Józefa Kupnego - metropolity wrocławskiego, która jest centralnym punktem uroczystości 150-lecia urodzin i chrztu bł. Ks. Bernarda Lichtenberga. Niemca! Tak - Niemca! Wprawdzie na plakatach delikatnie mówi się o nim jedynie jako o oławianinie, nie wypominając narodowości, ale przecież to był Niemiec, więc idąc tropem prawicowej obsesji o zagrażającej nam „regermanizacji" Polski, aż się prosi, aby zaprotestować. Nie wspominam już o tablicach pamiątkowych wiszących na polskich ulicach polskiej Oławy, a po niemiecku upamiętniającym miejsce urodzenia tegoż Niemca, bo jeszcze ktoś zechce je zniszczyć w akcie patriotycznego sprzeciwu wobe „regermanizacji". Że co? Że głupie i przesadzam? Ależ w Sopocie już to się dzieje. Tam radni PiS domagają się rezygnacji z inwestycji, zatwierdzonej głosami radnych już w roku 2021 - chodzi o pomnik Paula Puchmüllera, architekta i jednego z głównych budowniczych miasta. Rzeźba miała stanąć przed miejskim ratuszem, gdzie radni obradują, a który zaprojektował właśnie Puchmüller. Jest już gotowa, ale teraz radni PiS proponują, by odlew z brązu za 350 tys. zł oddać na złom. Dlaczego? Generalnie dlatego, że... Puchmüller był Niemcem. Sopoccy radni wymieniają inne projekty Puchmüllera - szkoła, dom zdrojowy czy budynek straży pożarnej - według nich też były „narzędziami germanizacji", bo - jak twierdzą - niemiecki architekt nie był „neutralny", był „urzędnikiem administracji pruskiej, namiestnikiem rządu okupacyjnego Cesarstwa Pruskiego, realizującym doktrynę germanizacji terenów polskich". Czyli jak oławski ksiądz Lichtenberg, który był przedstawicielem niemieckiego Kościoła. Bo czy przypadkiem w 1939 roku kardynał Adolf Bertram - metropolita wrocławski i przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec - nie wysyłał Hitlerowi życzeń urodzinowych w imieniu wszystkich niemieckich biskupów katolickich, a na wieść o zwycięstwie nad Polską w 1939 roku w niemieckich kościołach nie uderzono w dzwony? O napisie „Got mit uns" już nawet nie wspomnę. Idąc tym tropem rozumowania dochodzimy do oczywistych absurdów i nonsensów, które jednak swój początek mają w prawdziwej antyniemieckiej obsesji polskiej prawicy - i w rytm tej obsesji prawicowi politycy grają i zapewne pod przywództwem prezydenta o nacjonalistycznym zabarwieniu długo jeszcze grać będą. Na szczęście - na razie nie w Oławie. I bardzo dobrze.

PS

Jak widać słychać i czuć, od czasu utraty władzy była partia rządząca zintensyfikowała swoją antyniemiecką retorykę. Dlaczego? Bo to działa. Badania o nazwie „Barometr polsko-niemiecki" wyraźnie pokazują, że grupa Polaków o antyniemieckich nastrojach wzrosła w latach rządów PiS. Antyniemiecka narracja ma na celu zapewnienie partii wizerunku największych patriotów i obrońców ojczyzny, choć - niestety - całe to rozhisteryzowanie nie służy budowaniu relacji (choćby i trudnej) z Niemcami, czyli po sąsiedzku, a jedynie podsyca polskie lęki. Działa na rzecz wewnętrznej polityki jak instrument, dzięki któremu można łatwo wskazać wroga ojczyzny - nie gdzieś tam, w Niemczech, ale głównie w Polsce, bo zawsze można kogoś oskarżyć o nadmierne sprzyjanie sąsiadom z zachodu, o zdradę, o przesadną życzliwość, o niemieckość.

Dobrze, że tego typu myślenie nie przebija się na razie do lokalnej polityki na naszych ziemiach, gdzie przecież aby wyrugować „wpływy prusko-niemieckie" trzeba by zaorać pół powiatu.

JERZY KAMIŃSKI

LIST

- Dlaczego wszystko wokoł siebie niszczymy?

Na problem zwróciła nam uwagę mieszkanka Oławy, która często spaceruje alejkami oławskiego Parku Miejskiego

- Co jakiś czas miasto naprawia te tablice informacyjne, a po chwili znów są niszczone - pisze mieszkanka. - Jak to jest, że nie działa żaden system ostrzegania, odstraszania czy po prostu zwykła ludzka wrażliwość na otoczenia? Skoro ktoś „nie wynosi z domu" wychowania, nie wbije mu tego do głowy szkoła, to chyba społeczeństwo powinno mieć jakiś system zabezpieczania się przed takimi wandalami. Słyszę o świetnym miejskim monitoringu, który potrafi wiele, ale jakoś nie słyszałam, aby wskazał tych, którzy są niszczycielami wspólnego mienia w naszym parku. Nie słyszałam, aby wandale musieli publicznie przepraszać, a ich twarze i nazwiska mogły być nam znane. Ławki, słupki, znaki, tablice informacyjne - niczego nie uszanują. Jak się przed nimi bronić? Naprawdę wszystko, co znajdzie się w przestrzeni publicznej musi wcześniej czy później zostać zniszczone? Przecież miasto wydaje na naprawę nasze wspólne pieniądze? Na zmarnowanie?

(KT)

Tak to wygląda

OŁAWA

PASAŻERKA: - Dworzec jest dla podróżnych, a nie dla zarządzających...

Chodzi o dworzec tymczasowy, który na czas remontu dworca kolejowego stanął nieopodal budowy. Że działa, to świetnie, ale jednak za mało, zwłaszcza w zimowe poranki, gdy podróżni nie mają się gdzie schronić przed zimnem

W poniedziałek 24 listopada, gdy mieliśmy do czynienia z pierwszym poważniejszym atakiem zimy w tym roku, tuż po godzinie 7.00 otrzymaliśmy taką informację od pana Sebastiana: - Witam. To jest jakiś skandal. Poniedziałek 7.00 rano, ludzie czekają na zimnym, pociągi opóźnione, co jest normą, ale dworzec tymczasowy zamknięty na cztery spusty. Czy to jest normalne? Bo według mnie nie.

We wtorek 25 listopada około 5.30 napisała do nas pani Agnieszka, codziennie dojeżdżająca z Oławy do Wrocławia: - Dzień dobry, dworzec tymczasowy rano jest zamknięty. Nie można poczekać w cieple, nie można kupić biletu. Przystanek przed dworcem jest oblodzony. Nikt nie postawił ławki, a krzesła postawili taksówkarze. Prośba o interwencję.

Ma być czynny codziennie w godz. 5.00-23.00

Zapytaliśmy PKP, jak to jest z dworcem tymczasowym w Oławie, czyli w jakich godzinach ma być otwierany. Odpowiedź była krótka - codziennie w godz. 5.00-23.00. To nie zgadza się z tym, co pisali nam pasażerowie.

- W poniedziałek 24 listopada o 7.00 na pewno był zamknięty na cztery spusty, mnóstwo ludzi stało na dworcu na peronie, pewnie niejedna osoba to potwierdzi - zapewnia pan Sebastian.

- Wczoraj i dzisiaj rano już była otwarta poczekalnia, tj. dworzec tymczasowy - reaguje pani Agnieszka. - Mam nadzieję, że tak zostanie, bo czasem ktoś chce skorzystać z toalety, nawet o 5.00 rano, kupno biletu jest niemożliwe, gdy dworzec tymczasowy jest zamknięty, a czekanie na mrozie nie jest przyjemne. Dworzec jest dla podróżnych, a nie dla zarządzających tą nieruchomością. Poza tym przystanek autobusów miejskich jest cały oblodzony, nie ma żadnej ławki, jest niebezpiecznie, ponieważ jest mało miejsca. Ktoś ma na to pomysł?

- Kasy biletowe na dworcach kolejowych nie są prowadzone przez PKP S.A., lecz przez przewoźników kolejowych - tłumaczy przy okazji ekspert Justyna Gawron z Wydziału Współpracy z Mediami z Biura Komunikacji PKP S.A. - Przed rozpoczęciem robót budowlanych na dworcu w Oławie funkcjonowała kasa biletowa - decyzję o jej zamknięciu podjął przewoźnik, który ją prowadził. Spółka PKP niejednokrotnie prowadziła rozmowy z przewoźnikami w zakresie prowadzenia kasy, jednak nie byli oni zainteresowani ich prowadzeniem w tej lokalizacji. Warto podkreślić, że jeszcze przed rozpoczęciem modernizacji wprowadzono w Oławie możliwość zakupu biletu za pośrednictwem wideomatu - rozwiązania innowacyjnego w skali kraju, które łączy funkcjonalność automatu z możliwością zdalnej obsługi przez konsultanta. Wychodząc naprzeciw potrzebom pasażerów, po zakończeniu trwającej obecnie modernizacji dworca i zgodnie z ustaleniami z przewoźnikami, planowana jest kontynuacja możliwości zakupu biletu w formie alternatywnej do tradycyjnej kasy - z wykorzystaniem wideomatu bądź nowoczesnego biletomatu.

(CK)

eprasa.pl 4efacfe6e8

Błoto, błoto! Na Cichej bez zmian, choć jest PROMYK nadziei...

Jak co roku o tej porze dostajemy sygnały od mieszkańców, chcących suchą nogą dotrzeć do stacji PKP w Oławie od strony ul. cichej. Nie da się!

OŁAWA

Jak co roku o tej porze dostajemy sygnały od mieszkańców, chcących suchą nogą dotrzeć do stacji PKP od strony ul. Małodworcowej/Cichej. Nie da się!

O tym dojściu/dojeździe do stacji pisaliśmy wielokrotnie - niestety, jak dotąd bez efektów.

Sprawą błota na ulicy Cichej zajmowali się także radni Marek Drabiński (powiatowy) i Piotr Soroczyński (miejski) - rok temu zwrócili się do właściciela terenu, czyli do Polskich Kolei Państwowych S.A. z wnioskiem o wyremontowanie tego ciągu pieszo-jezdnego w ramach remontu oławskiego dworca PKP. Okazało się, że w ramach remontu dworca jest to niemożliwe, ale dyrektor Pionu Nieruchomości PKP S.A. Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami we Wrocławiu odpowiedział wtedy radnym, że „bieżąca naprawa nawierzchni przedmiotowej drogi zostanie ujęta w planie remontów PKP S.A. Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami we Wrocławiu na rok 2025".

Rok się kończy, a droga wciąż wygląda jak wygląda (chodzi o drogę na działce nr 9/18 AM-90 obręb Oława). Zwłaszcza po deszczu czy w czasie roztopów.

Niestety, nie mamy dobrych wiadomości - solidnej naprawy w tym roku nie będzie. Jak nam jednak powiedział administrator tego terenu kolejowego, postara się - gdy będzie lepsza pogoda - zasypać jeszcze w tym roku te największe dziury i ubić, ale to wszystko. Jak mówi, na więcej na razie nie ma co liczyć, bo teren ostatecznie ma iść w ręce w gminy miejskiej - obecnie trwa procedura. Ile to potrwa? Nie wiadomo. Być może gdy miasto przejmie to miejsce, uda się je uporządkować, bo tam jest i problem z podrzucaniem śmieci, i z byle jak parkującymi samochodami.

(CK)

Radny Piotr Krótki: - Co z WYRWĄ w wale?

POWIAT

- Kolejny raz wracam do znanego tematu wyrwy w wale, która nie została naprawiona - mówił na ostatniej sesji Rady Powiatowej radny Piotr Krótki

Rzecz dotyczy wału w okolicach Siedlec, który został zniszczony podczas ubiegłorocznej powodzi.

- Mieliśmy mieć informację z Wód Polskich, czy ten wał będzie wyłączony czy nie - mówił radny Krótki. - Obecnie nie jest wyłączony, a nie został naprawiony. Będę ten temat wałkował, aż coś się zmieni, wydarzy. Na ten temat był reportaż w Telewizji Polskiej, właśnie na temat wału kierunkowego. Dziwię się, że nasze media lokalne i strony informacyjne starostwa czy gminy w ogóle nic na ten temat nie podały. Nawet wzmianki nie było. A te sprawy są dla nas ważne. Gdy za oknami pojawiają się jakieś większe opady, mieszkańcy pytają, co się dzieje, bo im to spędza sen z powiek. Ja rozumiem, że wszelkie informacje kulturalne są hucznie przedstawiane w mediach, ale także informacje kontrowersyjne dla niektórych, że coś nie zostało naprawione przez półtora roku, też powinny być. Żeby mieszkańcy wiedzieli, co się dzieje, bo akurat w tej sprawie nic się nie dzieje.

- Akurat w tej sprawie coś się dzieje - skomentował przewodniczący Rady Powiatu Józef Hołyński, ale głos oddał przewodniczącemu komisji finansów Markowi Drabińskiemu.

- Panie radny, na ostatniej komisji finansów już o tym mówiłem - powiedział Marek Drabiński. - Dyrektor Zarządu Zlewni RZGW we Wrocławiu pan Arkadiusz Szkudlarek, zaproszony na listopadowe posiedzenie komisji, potwierdził swoje przybycie, ale ze względów zdrowotnych ostatecznie nie mógł być. 9 grudnia na komisji się pojawi i wtedy już będzie miał ze sobą ekspertyzę tego wału, więc to zostanie wyjaśnione.

- Taką mamy nadzieję - dopowiedział przewodniczący Hołyński.

- Akurat 9 grudnia mnie nie będzie, nad czym ubolewam, bo chciałbym być, ale mam zaplanowany wcześniej wyjazd - odpowiedział na to radny Krótki. - Boję się tylko jednej rzeczy... Że ta firma zewnętrzna, która została przez Wody Polskie powołana, z nikim się nie konfrontowała. Nie słyszałam, aby się z kimś od nas kontaktowali i pytali, jak sytuacja wygląda. Podejrzewam, że na wyższym stopniu zostanie podjęta decyzja bez nas. Ubolewam więc bardzo, że w posiedzeniu komisji nie będę mógł uczestniczyć, bo zadałbym pewnie ciężkie pytania. A tak to boję się, że znów zostaniemy z niczym i kolejny raz będziemy musieli pokazać, przy kolejnym nieszczęściu, czyli kolejnej wysokiej wodzie, że ktoś się pomylił. Tylko to, że ktoś się pomylił, będzie znów pokazane na naszych garbach, na naszej skórze. I bez żadnej odpowiedzialności.

- Tego, co powie nam pan Szkudlarek, jako Rada Powiatu wcale nie musimy przyjąć - odpowiedział radnemu przewodniczący Józef Hołyński. - On nam przekaże informacje o ekspertyzie, ale to nie znaczy że musimy przyjąć to do realizacji. Proszę się tak bardzo nie obawiać.

(CK)

Pytania o WICEDYREKTOR PCPR

POWIAT

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu (26 listopada), gdy sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie przedstawiała dyrektor PCPR Anna Kotara, radny Łukasz Dudkowski spytał o zwolnioną przez nią wicedyrektor. Sprawa jest w sądzie

- Czy państwo próbowali się jakoś dogadywać, czy były prowadzone mediacje? - pytał radny.

- Nie uczestniczyłam w takich rozmowach - odpowiadała dyrektor Kotara.

- A czy to prawda, że państwo odmówiliście odprawy emerytalnej pani dyrektor Ciechanowskiej?

W odpowiedzi radny usłyszał, że to są sprawy kadrowe między dyrekcją a pracownikiem, więc nie ma powodu, aby mówić o tym publicznie. Radny Dudkowski tłumaczył, że zgodnie ze statutem Rada Powiatu pełni funkcję kontrolną wobec PCPR, więc radny ma prawo pytać o takie sprawy. Dyrektor Kotara odmawiała odpowiedzi powołując się m.in. na ochronę danych osobowych.

- Nie mam, też zgody pani Ciechanowskiej, aby cokolwiek na ten temat mówić - odpowiadała radnemu.

Dudkowski ponawiał swoje pytanie, a dyrektor odpowiadała, że nadal nie ma zgody pani Ciechanowskiej, więc nie odpowie.

- To tylko pokazuje, moim zdaniem, a mam prawo do takiej opinii, niekompetencję pani, jeżeli chodzi o ten temat. Wystąpię w takim razie z tym pytaniem na piśmie i proszę o odpowiedź.

Sprawa wróciła jeszcze raz na tej samej sesji, gdy głos zabrała radna Małgorzata Engel: - Chcę zaprotestować przeciwko wypowiedzi pana radnego Łukasza Dudkowskiego w sprawie pani dyrektor Anny Kotary. Nawet jeżeli pan radny nie zgadza się z decyzją pani dyrektor, to nie jest powód do obrażania pani dyrektor słowami o jej niekompetencji, co jest wysoce niewłaściwe, a przynajmniej niekulturalne.

- Czy państwo próbowali się jakoś dogadywać, czy były prowadzone mediacje? - pytał radny Łukasz Dudkowski

Radny Dudkowski wystąpił ad vocem tylko z jednym zdaniem: - Zostajemy przy swoich opiniach.

(CK)

Radni o POWIATOWYCH drogach

POWIAT

Na sesji Rady Powiatu

26 listopada dyrektor Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie Wojciech Drożdżal składał informację na temat stanu dróg oraz przygotowania do akcji „Zima"

Jak mówił dyrektor Wojciech Drożdżal, drogi powiatowe liczą w sumie 260,6 km, z czego 227 km przebiega poza granicami miast. W rozdzieleniu na poszczególne gminy wygląda to tak:

Domaniów - 60,6 km
Miasto Oława - 22 km
Jelcz-Laskowice - 85,9 km
Gmina Oława 92,8 km.

Łączne nakłady na drogi powiatowe wyniosły w 2025 roku ponad 32,5 mln zł, co w porównaniu z latami poprzednimi (2024 - 18 mln, 2023 - 14,3 mln) jest kwotą wysoką. Dyrektor Drożdżal przypomniał wszystkie tegoroczne inwestycje, w tym te jeszcze trwające - m.in. drogę Minkowice Oławskie - Bystrzyca, w Grędzinie, w Chwalibożycach, Niemilu, Niwniku, Miłocicach, most w Marcinkowicach itd. - i pochwalił się, że w sumie zrobiono, remontowano lub przebudowywano w tym roku 29,4 km dróg!

- Jest to rekordowy rok, od kiedy istnieje PZD, pod względem długości dróg, które robiliśmy - mówił dyrektor.

Jak łatwo się było domyśleć, oprócz słów uznania, radni mieli też sporo życzeń i próśb.

- Cieszę się, że tyle się u nas robi - mówiła wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Anna Leszczyńska. - Byłoby miło, gdyby i mieszkańcy Oławy mieli w tym udział i mogli się cieszyć. Dobrze, że tyle się robi, ale nie zapominajmy o Oławie. Tych inwestycji w mieście jest relatywnie mniej niż poza miastem.

Dyrektor przypomniał, że obecnie trwa inwestycja w Oławie, chodzi o budowę chodnika przy ul. Nowy Górnik za 960 tys. zł, a niedawno oddano do użytku powiększony parking przed szpitalem. - Nie zapominamy o Oławie - zapewniał.

Radny Marek Drabiński przypomniał, że składał już do budżetu wnioski o zrobienie drogi z Oławy w kierunku Zabardowic. - To jedna z najgorszych dróg w powiecie - mówił. - Ta jeszcze gorsza z Minkowic Oławskich do Bystrzycy już jest zrobiona, może więc czas pochylić się nad tą do Zabardowic i znaleźć pieniądze w przyszłorocznym budżecie.

Radny Roman Kaczor zwrócił wagę na brak ławeczek przy tej właśnie drodze do Zabardowic. - Jest taki wniosek mieszkańców i prośba o ustawienie tam 3 ławeczek - mówił. - Ludzie często spacerują tam w kierunku przejazdu kolejowego. Mieszkańcy byliby zobowiązani.

(CK)

eprasa.pl 4efacfe6e8

Najsłynniejsza ŁAWECZKA w Oławie już stoi

OŁAWA

Jeszcze nie można na niej posiedzieć ani sprawdzić jak świeci, ale już można ją zobaczyć. Najdroższa ławeczka w okolicy stoi, choć na razie ogrodzona taśmą

Od początku tzw. „chilloławka" wzbudzała kontrowersje i zainteresowanie. Od paru dni stoi w Parku Miejskim przy dużym stawie, niedaleko sceny plenerowej. Za nią ma stanąć kiedyś tężnia solankowa. Na razie z ławeczki nie można korzystać.

27 lutego 2025 na sesji Rady Miejskiej w Oławie burmistrz Tomasz Frischmann poinformował, że przewidziano wykonanie i montaż miejsca do odpoczynku, to jest „ławki rekreacyjnej dwumiejscowej", która wyposażona będzie w dekoracyjne oświetlenie ledowe. Całkowita wartość zadania wraz projektem szacowana jest na 120 000 zł, ale ostateczna cena będzie znana po przetargu, więc może być mniejsza albo większa. Informacja o ławce za 120 tys. zł wywołała burzliwą dyskusję wśród radnych. Niektórym trudno było uwierzyć, że tak dużą kwotę można w ogóle brać pod uwagę w kontekście jednej ławki.

- Przyznam, że zrobiłem rozpoznanie i owszem, są różne ozdobne ławki z oświetleniem, z ładowarkami, z USB itd., ale ich koszt zamyka się w granicach 20-30 tys. zł - mówił radny Bartosz Gawlas. - Dokładając do tego projekt i montaż czy dociągnięcie zasilania, to... wydaje mi się, że koszt proponowanej ławki jest przesadzony. Panie burmistrzu, skąd takie koszty?

- Ja odpowiem bez uszczypliwości - ripostował burmistrz. - Te koszty wychodzą z projektu. Ostateczne będą znane z postępowania przetargowego, które według mnie trzeba ogłosić, ponieważ otrzymaliśmy środku finansowe na ten cel, a nie wszystko można refinansować z „Funduszu Odrzańskiego". Burmistrz tłumaczył, że w programie są określone rzeczy, na które można otrzymać dofinansowane. Co więcej, muszą one być zlokalizowane w odpowiednich miejscach. Oława otrzymała 90 tys. zł na 120 tys. zaplanowanych, więc zdaniem burmistrza warto z tego skorzystać.

Kwota powyżej dofinansowania to wkład własny miasta. Przy prognozowanych kosztach 120 tys. zł byłoby to 30 tys. zł.

- Co do cen, to są, jakie są, i trudno z nimi dyskutować - mówił burmistrz i przypomniał też, że samorząd przy zakupie urządzeń do użytku publicznego musi spełniać inne wymogi niż osoba kupująca takie urządzenia do celów prywatnych. To też ma wpływ na cenę.

Kontrowersyjna ławka już stoi w parku

- Panie burmistrzu, nie zgodzę się z pana polityką i sposobem zarządzania miastem - powiedział radny Krzysztof Rydzoń z PO. - Najpierw wiata za ponad 300 tys. zł, teraz ławka za 120 tys. i tak robi się pół miliona, a za to można zrobić chodnik, z którego będą korzystać wszyscy mieszkańcy, a nie ławka, która prawdopodobnie zostanie zdewastowana.

Burmistrz nie zgodził się z radnym. - Mówi pan, że źle zarządzam budżetem, bo wydaję pieniądze na ławkę za 120 tys. zł. Po pierwsze, to nie wiem, ile ona będzie ostatecznie kosztować, może więcej, a może mniej. Po drugie - proszę zwrócić uwagę, że pozyskałem na tę ławkę 90 tys. zł.

(CK)

Radny pytał o PENSJĘ dyrektora szpitala

POWIAT

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu radny Artur Szpineta dopytywał o wysokość wynagrodzenie dyrektora oławskiego szpitala

- Mam pytanie co do wysokości wynagrodzenia dyrektora szpitala - mówi radny Artur Szpineta. - Taka kwota 30 tys. brutto dość przyzwoita. Chciałbym się dowiedzieć, jakie są składowe tego wynagrodzenia. Czy oprócz tego, że pan dyrektor pełni funkcję zarządczą, prowadzi jakaś praktykę jako lekarz, ma dyżury?

Odpowiedział mu starosta Marek Szponar: - Wynagrodzenie nie mieści się na pewno w górnej strefie możliwości jakie mają dyrektorzy szpitali powiatowych, natomiast jeżeli chodzi o składowe... Jest to wynagrodzenie zasadnicze. Pan dyrektor nie ma stażowego ani dodatku funkcyjnego. Można powiedzieć, że stażowe i dodatek funkcyjny mieszczą się w wynagrodzeniu zasadniczym. Natomiast dyrektor jest lekarzem i dodatkowo pełni dyżury odpłatnie, gdy nie koliduje to z jego działalnością zarządczą.

(CK)

Koleżance Ewie Żudrak i Najbliższym
wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci
BRATA
składa Teresa Ossowska-Buch

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 27 listopada 2025, przeżywszy 84 lata,
odszedł ku wieczności

śp. Józef Piśniak

Przedstawiciel pierwszego powojennego pokolenia Polaków na Dolnym Śląsku, ekonomista, wieloletni pracownik Jelczańskich Zakładów Samochodowych. Kochał życie i naturę. Odszedł w spokoju, w otoczeniu najbliższych.

Na ostatnie pożegnanie Józefa,
4 grudnia 2025, na godz. 12.30 do kościoła
pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny
w Wójcicach, zaprasza pogrążona w żałobie
Rodzina

REKLAMA

ODESZLI

OŁAWA

24 XI	- Marek Stachowiak	- ur. 1956
26 XI	- Eugeniusz Fedorowicz	- ur. 1940
26 XI	- Danuta Kalinowska	- ur. 1962
28 XI	- Stanisława Bielecka	- ur. 1929
28 XI	- Stanisława Wołoszczak	- ur. 1945
1 XII	- Helena Wojtas	- ur. 1946

JELCZ-LASKOWICE

21 XI	- Janina Sarna	- ur. 1935
23 XI	- Stanisław Wiewiór	- ur. 1949
25 XI	- Wanda Eliasz	- ur. 1953

NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka
Filia w Siechnicach, ul..Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul..Witosa 19, tel. 71 318 33 21
Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl
Niskie ceny
REKLAMA

eprasa.pl 4efacfe6e8

OŁAWA

Z sesji RM

150 tys. zł na BASEN

Radni kolejny raz w tym roku dofinansowali spółkę miejską Termy Jakuba. A radna pyta o prowadzoną przez spółkę akcję promocyjną

150 tys. zł - taką kwotą na sesji Rady Miejskiej 27 listopada dokapitalizowano spółkę miejską Termy Jakuba.

- Na jaki to jest cel? - pytała radna Magdalena Ziółkowska i dodała, że w przestrzeni publicznej pojawiła się oferta Term Jakuba skierowana do dzieci przedszkolnych zarówno z powiatu oławskiego jak i wrocławskiego, a w ramach tej oferty każde dziecko płaci 2 zł za wejście na basen i jeszcze otrzymuje gadżety. - Rozumiem, że niebawem jest św. Mikołaj i będzie roznosił prezenty, ale czy my jako miasto powinniśmy robić taką szeroką promocję, bo według mnie to promocja - mówiła radna. - Jaki jest cel takiej oferty? Na pewno nie generuje ona żadnych zysków, patrząc na obowiązujące ceny wstępu na basen, więc takie przedsięwzięcie na pewno jest nierentowne. Koszty takiej promocji są znacznie większe niż zyski. Jeżeli byłoby to skierowane tylko do przedszkolaków z miasta Oława, jak najbardziej byłoby zasadne, ale dla powiatu wrocławskiego i całego powiatu oławskiego? Dlaczego? Oni nie dokapitalizują Term Jakuba ani nie brali udziału przy finansowaniu tej inwestycji, więc nie rozumiem takiej decyzji i proszę o wyjaśnienie?

Na sesji to wyjaśnienie nie padło, bo - jak powiedział burmistrz - nie zna akcji promocyjnych spółki, ale radni będą mieli okazję zapytać o to prezesa spółki na spotkaniu zaplanowanym na jedną z komisji wspólnych. Jeżeli chodzi o dofinansowanie w wysokości 150 tys. zł, tłumaczył burmistrz, są to pieniądze na działalność bieżącą.

Tymczasem w rozmowie z nami po sesji, odpowiadając na pytanie dotyczące akcji „Przedszkolak idzie na basen", o którą pytała radna Ziołkowska, Mateusz Markowski, prezes Term Jakuba, wyjaśnił, że akcja ta ma charakter edukacyjny i jest skierowana do zorganizowanych grup dzieci w wieku do 5 lat. W jej ramach maluchy przychodzą na basen wraz z opiekunkami z przedszkola na zajęcia edukacyjne prowadzone przez ratownika oraz instruktora pływania w godzinach ich pracy - zazwyczaj wtedy, gdy z pojedynczych lekcji rezygnują grupy szkolne. Celem akcji jest przede wszystkim oswojenie najmłodszych z wodą i zachęcenie ich do regularnych wizyt na basenie.

- Warto zaznaczyć, że zgodnie z regulaminem Term Jakuba obowiązującym od wielu lat, dzieci do 5. roku życia wchodzą na basen bezpłatnie - mówi Markowski. - Nie ma przy tym znaczenia, czy są to dzieci z Oławy, powiatu oławskiego czy wrocławskiego. Prowadzenie akcji nie generuje więc dla basenu strat. Wręcz przeciwnie - jeśli dziecku się spodoba, wróci z dorosłymi, którzy płacą za bilety, albo zapisze się na zajęcia w szkółce pływackiej, a ta odpłatnie wynajmuje tory.

Jaki jest cel takiej oferty - pytała radna Magdalena Ziółkowska

Prezes dodaje, że pobierana opłata w wysokości 2 zł nie jest opłatą za udział w akcji, lecz za drobne upominki, które dzieci otrzymują po zajęciach. Nie ma wątpliwości, mówił, że inwestycja w edukację najmłodszych przynosi spółce więcej korzyści niż kosztów. Pierwsza edycja akcji, zorganizowana wiosną tego roku, cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, a po jej zakończeniu wyraźnie wzrosła liczba dzieci zapisanych do szkółek pływackich, a co za tym idzie - liczba rezerwacji torów. Także obecnie zainteresowanie jest bardzo duże. Zapisało się już wiele grup przedszkolnych - w tym około 70 procent z Oławy, ale również z gminy Oława - dlatego dla części z nich trzeba rezerwować terminy już na przyszły rok.

To nie było jedyne pytanie o kolejne już w tym roku dofinansowanie Term Jakuba i powody strat, jakie przynosi spółka, co jak zawsze wywołało dyskusję. Temat nie jest nowy i - jak powiedział burmistrz Tomasz Frischmann - takie dyskusje toczą się i będą toczyły na sesjach Rady Miejskiej w Oławie, bo basen od pierwszego roku swojej działalności nie zamyka się w zakresie jego finansowania i podejmując uchwałę realizacji tego zadania dla mieszkańców miasta i poprzedni burmistrz, poprzedni radni, a nawet siedzący obecnie na sali obrad mieli świadomość, że do tej działalności trzeba będzie dopłacać i będzie to około 1 mln zł rocznie.

Szerzej podyskutować na ten temat oraz o obecnych problemach, pomysłach i dalszej działalności spółki z nowym prezesem „Term Jakuba", który pełni tę funkcję od roku, radni będą mieli okazję na wspomnianej już komisji wspólnej. Co z tego wyniknie? Sprawdzimy.

(WK)

„Szydełkowa SZOPKA babci Klary"

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

19 grudnia Iskra Teatru zaświeci w Miłoszycach. Wtedy odbędzie się kolejny spektakl, zrealizowany w ramach programu Kulturalny Orlen

W zapowiedzi czytamy: - Przy pomocy Włóczki i Szydełka Babcia Klara wyczaruje wszystkie postacie znane z tradycyjnej szopki. Będzie tu Dzieciątko, Maria, Józef, Trzej Królowie, Pasterze, Zwierzęta i duuużo Aniołów. Aktorzy Teatru Małe Mi ożywią wszystkich bohaterów, opowiadając historię znaną od ponad 2 tysięcy lat. Jasełkowe przedstawienie z oryginalnymi lalkami, ze wspólnym śpiewaniem kolęd i pastorałek - wprowadzi młodych widzów w niezwykły świat Wigilijnej Nocy. Po spektaklu odbędą się warsztaty robienia lalek-motanek.

Wstęp na spektakle i warsztaty jest BEZPŁATNY dzięki programowi Kulturalny ORLEN.

(KT)

Koncert KOLĘD z zespołem „Śląsk"

JELCZ-LASKOWICE

Kultura

3 stycznia o godz. 17.00 Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk"

Artyści zaprezentują najpiękniejsze polskie kolędy - od wzruszających klasyków po energetyczne, ludowe aranżacje w wykonaniu chóru, orkiestry i solistów zespołu. Bilety dostępne już teraz https://mgck-jl.pl/bilety Bilety na wspomniany koncert mogą być doskonałym prezentem mikołajkowym lub gwiazdkowym.

(KT)

eprasa.pl 4efacfe6e8

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl

Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Ochrona infrastruktury krytycznej tematem rozmów PZZK

Starosta Marek Szponar zwołał na 25 listopada robocze posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego (PZZK), w którym uczestniczyli przedstawiciele samorządów, służb, inspekcji i straży odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na terenie powiatu oławskiego.

Podczas spotkania omówione zostały zasady współdziałania w zakresie ochrony kluczowej infrastruktury oraz obiektów o znaczeniu strategicznym dla funkcjonowania powiatu. Uczestnicy posiedzenia dyskutowali o możliwych scenariuszach niebezpiecznych incydentów oraz sposobach ich minimalizacji, a także wyznaczyli najważniejsze obszary i miejsca wymagające szczególnej koordynacji i nadzoru.

Starosta podkreślił, że bieżąca współpraca wszystkich służb jest kluczowa dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom i sprawnego reagowania na potencjalne zagrożenia. Zwrócił też uwagę, jak ważna jest obserwacja dokonywana przez samych mieszkańców i zgłaszanie odpowiednim służbom wszelkich niepokojących zdarzeń.

Fot. Jarosław Kilnar

(JK)

Spotkanie z okazji Dnia Pracownika Socjalnego

Starosta Oławski Marek Szponar wraz z wicestarostą Marią Bożeną Polakowską odwiedzili Dom Dziecka w Oławie, gdzie spotkali się z pracownikami, dyrekcją i podopiecznymi tej placówki. Uroczystość została zorganizowana z okazji Dnia Pracownika Socjalnego, dlatego nie mogło zabraknąć życzeń dla kadry pracującej w domu dziecka.

Wychowankowie przygotowali wspaniały występ - były zabawne scenki, piosenki i muzyka, a to wszystko w ramach podziękowań dla dyrekcji i pracowników placówki. Słowa uznania dla wszystkich pracowników przekazał Starosta Marek Szponar, który wręczył nagrodę dyrektor Domu Dziecka w Oławie Magdalenie Góreckiej-Wołosiuk.

- Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego proszę przyjąć serdeczne gratulacje oraz wyrazy głębokiego uznania za codzienną pracę na rzecz dzieci i młodzieży - mówił starosta Szponar. - Życzymy, aby każdy dzień przynosił satysfakcję z wykonywanej pracy, a także życzliwość, wsparcie i zrozumienie ze strony całej społeczności lokalnej - dodał szef zarządu powiatu.

Fot.: Jarosław Kilnar

Następnie starosta wręczył wszystkim pracownikom domu dziecka piękne róże.

(JK)

Remont drogi w Grędzinie

Fot. Jarosław Kilnar

Starosta Marek Szponar odwiedził miejsce prac drogowych, realizowanych w Grędzinie, gdzie ułożona została kolejna warstwa nawierzchni bitumicznej na odcinku liczącym ponad 2 km. Realizację inwestycji prowadzi Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie.

Zakres robót zadania obejmuje ułożenie nowej nawierzchni jezdni, wykonanie ścinki i utwardzenia poboczy kruszywem, a także wykonanie zjazdów z kruszywa i masy mineralno-bitumicznej.

Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych Sp. z o.o. z Brzegu. Przedsięwzięcie realizuje Powiat Oławski, przy wsparciu finansowym Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

(JK)

STAROSTA POWIATU OŁAWSKIEGO MAREK SZPONAR

przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Oławie (tel. 71 301 15 22): w środy od godziny 16.00 do 17.00 oraz w piątki od godziny 8.00 do 10.00 (pokój nr 201).

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU W OŁAWIE JÓZEF HOŁYŃSKI

przyjmuje interesantów w sprawach skarg, wniosków i petycji w środy, w godzinach od 15.30 do 16.30 w Starostwie Powiatowym w Oławie (budynek A, parter, pokój nr 2) lub poza wyznaczonym dyżurem, w zależności od potrzeb, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w Biurze Rady Powiatu (tel. 71 301 15 40).

Akcja Zima w powiecie oławskim

Informujemy o trwającej Akcji Zima na drogach w powiecie oławskim. Koordynację akcji i nadzór nad przebiegiem prac związanych z zimowym utrzymaniem dróg prowadzi Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie. Czynny jest całodobowy telefon alarmowy **71 303 30 19**, na który można zgłaszać informacje o powstawaniu ewentualnych utrudnień w ruchu, spowodowanych zimowymi warunkami atmosferycznymi na drogach powiatowych i innych. Informacje te zostaną przekazane zarządcy, odpowiedzialnemu za wskazaną drogę.

W sylwestra starostwo czynne krócej

Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że w środę 31 grudnia, w sylwestra, Starostwo Powiatowe w Oławie będzie czynne krócej, do godz. 15.30.

Natomiast obsługa klientów w Wydziale Komunikacji oraz w Punkcie Zamiejscowym Wydziału Komunikacji w Jelczu-Laskowicach, będzie prowadzona w ostatnim dniu roku do godz. 14.30, w związku z koniecznością rozliczenia druków i przeprowadzenia inwentaryzacji zamykającej rok.

Proszę wszystkich interesantów realizujących sprawy urzędowe, o wcześniejsze zaplanowanie wizyty w starostwie, w dogodnym dla siebie terminie. Dziękuję za wyrozumiałość i przepraszam za wszelkie niedogodności.

STAROSTA POWIATU OŁAWSKIEGO
MAREK SZPONAR

Budują chodnik w Nowym Górniku

Fot. Jarosław Kilnar

Z postępami przy realizacji zadania pn. „Budowa chodnika i kanalizacji deszczowej - ul. Nowy Górnik w Oławie, droga powiatowa nr 1575 D (dł. 500 mb)", zapoznali się Starosta Oławski Marek Szponar oraz radny Rady Powiatu Roman Kaczor.

Inwestorem przedsięwzięcia, którego koszt wynosi 960.000 zł, jest Powiat Oławski. 50 % kosztów zadania dofinansuje Miasto Oława.

Zakres robót tego przedsięwzięcia obejmuje wykonanie: kanalizacji deszczowej, chodnika, zjazdów oraz wykonanie oznakowania pionowego, a także odtworzenie nawierzchni jezdni po kanalizacji. Nowy chodnik, który powstaje wzdłuż drogi powiatowej, znacząco poprawi bezpieczeństwo pieszych i komfort poruszania się po tej części miejscowości.

(JK)

eprasa.pl 4efacfe6e8

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Nowe centrum przesiadkowe już działa

Przy stacji kolejowej w Jelczu-Laskowicach zakończono budowę nowoczesnego centrum przesiadkowego – istotnej pod względem komunikacyjnym inwestycji dla naszego miasta. Projekt „Przebudowa infrastruktury przesiadkowej w Gminie Jelcz-Laskowice", dofinansowany z Funduszy Europejskich, przeszedł odbiór 2 grudnia 2025 r.

Nowy węzeł, zlokalizowany przy ulicach Kolejowej i Hirszfelda, powstał z myślą o mieszkańcach codziennie dojeżdżających do Wrocławia. Władze gminy liczą, że dzięki wygodnym przesiadkom więcej osób wybierze transport publiczny i ograniczy używanie samochodów.

W ramach inwestycji powstało 40 miejsc parkingowych, w tym stanowiska dla osób z niepełnosprawnościami oraz miejsca do ładowania aut elektrycznych i hybrydowych. Wybudowano nowe drogi manewrowe, kanalizację deszczową, energooszczędne oświetlenie hybrydowe oraz wykonano pasy zieleni i nasadzenia.

Ważnym elementem jest parking Bike & Ride - dwie zadaszone wiaty z 20 stanowiskami dla rowerów. Samorząd liczy, że część mieszkańców zdecyduje się pozostawić tu swoje rowery lub auta i kontynuować podróż do Wrocławia pociągiem.

Jak podkreślają władze, centrum przesiadkowe ma integrować transport kolejowy, samochodowy i rowerowy, ułatwiać szybkie przesiadki oraz przyczyniać się do poprawy jakości powietrza poprzez mniejszy ruch samochodowy.

Wartość projektu to 979 753,14 zł, z czego 670 591,90 zł pochodzi z dofinansowania unijnego

Nowy węzeł to inwestycja, która przynosi podwójna korzyść: porządkuje przestrzeń przy stacji i może realnie wpłynąć na bardziej ekologiczne wybory komunikacyjne mieszkańców.

Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Unia Europejska Fundusz Spójności

WrOF 2050

28 listopada br. Rada Miejska przyjęła Strategię Rozwoju Ponadlokalnego Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego „WrOF 2050". Tym samym przystąpiły do niej już wszystkie jednostki samorządowe z obszaru WrOF i Strategia może wejść w życie.

Samorządy z Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego od lat wdrażają ideę współpracy ponadlokalnej, która przełożyła się na realizację wspólnych działań, przynoszących korzyści w ponadlokalnym wymiarze. Głównym celem współpracy 19 samorządów jest efektywne wykorzystanie zasobów i wzmocnienie potencjału rozwojowego oraz realizacja przedsięwzięć, które przekraczają granice administracyjne poszczególnych jednostek. Opracowana przez 19 samorządów terytorialnych Strategia Rozwoju Ponadlokalnego Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego „WrOF 2050" jest dokumentem, który kontynuuje zdefiniowaną wcześniej współpracę, wskazując jednocześnie nowe wspólne cele i kierunki działań w perspektywie 2050r. Dokument ten ma na celu ujednolicenie i nadanie nowego kierunku wspólnym działaniom i zapewnienie spójnego rozwoju dla całego obszaru funkcjonalnego w oparciu o potrzeby maksymalizacji efektów realizowanych przez samorządy zadań, realizując jednocześnie ustawowe podstawy współpracy międzygminnej.

(UM)

Meteoryt do wspinania gotowy

W Chwałowicach zakończono odbiór jednej z najciekawszych inwestycji tegorocznego Budżetu Obywatelskiego - projektu „Meteoryt Chwałowicki", czyli ogólnodostępnej bryły do wspinaczki bulderowej, wykonanej w formule „zaprojektuj i wybuduj".

Nowa konstrukcja, swoim kształtem nawiązująca do fragmentu kosmicznej skały, stała się nowoczesnym punktem rekreacji dla mieszkańców. Obiekt zaprojektowano tak, by korzystać z niego mogli zarówno początkujący, jak i bardziej doświadczeni miłośnicy wspinaczki. Wykonana infrastruktura pozwala rozwijać umiejętności w bezpiecznych warunkach, jednocześnie zachęcając do aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Koszt realizacji inwestycji wyniósł 129 642 zł brutto

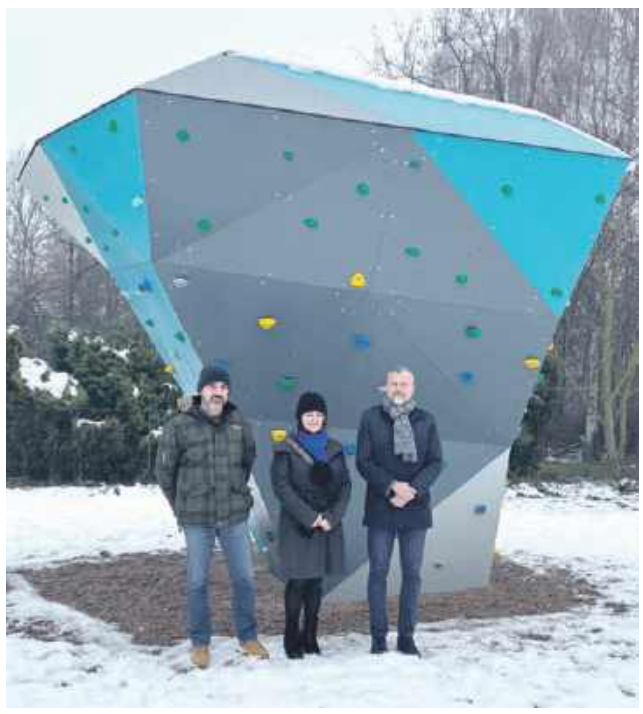

Przedstawiciele Gminy Jelcz-Laskowice podkreślają, że projekt jest efektem realnego zaangażowania mieszkańców, którzy poprzez Budżet Obywatelski współtworzą lokalną przestrzeń publiczną. To przykład, jak inicjatywy oddolne mogą wpływać na rozwój infrastruktury rekreacyjnej i odpowiadać na potrzeby społeczności. Meteoryt już czeka na pierwszych śmiałków - a Chwałowice zyskały nową, kosmiczną atrakcję.

(UM)

Małe talenty w służbie planety

Kolorowo, radośnie i z prawdziwą energią twórczą - tak właśnie przebiegał 28 listopada br. wernisaż wystawy prac plastycznych dzieci, które wzięły udział w tegorocznej edycji Konkursu Ekologicznego „Zostań Eko Bohaterem".

W holu Centrum Sportu i Rekreacji wypełnionym rodzicami i nauczycielami najmłodsi artyści z dumą odnajdywali swoje dzieła, aby zaprezentować je bliskim.

Podczas wydarzenia uhonorowano **12 laureatów**, w tym twórców **dwóch wyróżnionych prac**, które zostaną przeniesione na... **mural w PSZOK**! To wyjątkowe wyróżnienie i fantastyczny sposób, by dziecięca wyobraźnia wpisała się w przestrzeń miasta.

W części oficjalnej uczestników przywitał **zastępca burmistrza Mariusz Hass**, podkreślając wagę edukacji ekologicznej i rolę, jaką najmłodsi odgrywają w budowaniu bardziej świadomej przyszłości. Po tych słowach nastąpiło uroczyste wręczenie nagród. Dzieci z radością odbierały przygotowane dla nich upominki. Nie zapomniano o żadnym uczestniku - **wszyscy młodzi twórcy otrzymali dyplomy**, doceniające ich wysiłek i kreatywność.

Wernisaż pokazał, że wyobraźnia najmłodszych nie ma granic, a jeśli tak ma wyglądać ekologiczna przyszłość, to jesteśmy na dobrej drodze.

(UM)

eprasa.pl 4efacfe6e8

Czy kask na lodowisku POWINIEN być obowiązkowy?

- Regulamin lodowiska nie wymusza, aby korzystający mieli na głowach kaski, a według mnie to jest bardzo ważna kwestia - mówi radna Magdalena Ziółkowska

OŁAWA

Z taką sugestią na ostatniej sesji Rady Miejskiej wystąpiła radna Magdalena Ziółkowska

- Bardzo fajnie, że w Oławie jest lodowisko i przez kolejny sezon można z niego korzystać - powiedziała. - Przyciąga sporo dzieci i młodzieży, ale czy miasto ma jakiś wpływ na bezpieczeństwo na tym lodowisku? Owszem, jest tam regulamin, ale on nie wymusza, aby korzystający z lodowisk mieli na głowach kaski, a według mnie to jest bardzo ważna kwestia. Dlatego nawet jeżeli nie można takiego wymogu wprowadzić na sztywno, to czy można by było przeprowadzić jakąś kampanię informacyjną, panie burmistrzu? Jest ślisko, jeżdżą dzieci w różnym wieku, różnie jeżdżą i wiemy, jak to się może skończyć, więc w ramach bezpieczeństwa... Może nie na zasadzie sztywnego wymogu, ale uświadomienia dzieci i rodziców, jak jest to ważne. To taka moja prośba.

Burmistrz przychylił się do prośby radnej i zapewnił, że taka kampania zostanie przeprowadzona i to już niebawem, bo przy okazji mikołajek, gdy z Kartą Mieszkańca można będzie wejść na lodowisko za złotówkę i za złotówkę wypożyczyć też cały osprzęt, w tym kask. Burmistrz dodał, że przy tej okazji miasto przygotuje też akcję, która będzie zachęcała do jazdy w kaskach.

Obecnie na oławskim lodowisku nie ma obowiązku jeżdżenia na łyżwach w kaskach, ale nie ma też takich przepisów prawa, które by to nakazywały. Podobie jak łyżwy i kaski można na miejscu wypożyczyć - koszt wypożyczenia kasku to 10 zł, a więc trochę dużo przy cenach biletu - ulgowy dla dzieci 17 zł, a z Kartą Mieszkańca 15 zł.

Obecnie za kaski nie ma opłat tylko w przypadku grup szkolnych, które przychodzą na lodowisko w ramach zajęć, bo - jak nam powiedział pracownik oławskiego lodowiska - właśnie ze względów bezpieczeństwa jest to wymóg szkół. Podczas takich zajęć za bezpieczeństwo uczniów odpowiada bowiem opiekun szkolny. Za bezpieczeństwo dzieci do lat 7, które przychodzą na lodowisko w wolnym czasie, odpowiedzialni są natomiast rodzice i wielu, zwłaszcza opiekunowie mniejszych dzieci, takie kaski wypożycza albo przynoszą swoje. W przypadku dzieci starszych, młodzieży i dorosłych - to już inna sprawa.

- Wielu wręcz nie chce kasku, więc trudno jest kogoś zmuszać, jeżeli nie ma takiego obowiązku - mówi pracownik lodowiska w Oławie. - Do tej pory nie było też takich sugestii, ale jesteśmy na nie otwarci i na pewno pochylimy się nad tematem, bo kwestie bezpieczeństwa są dla nas ważne.

A jak to wygląda u sąsiadów w Jelczu-Laskowicach? Tam lodowisko jest własnością samorządu. Zarządza nim Centrum Sportu i Rekreacji i - jak mówi jego prezes Przemysław Olechowski - dzieci do lat 14 muszą jeździć na łyżwach w kaskach. Taki jest regulamin. Tym, którzy nie mają swoich, kaski ochronne są wypożyczane, wydawane bezpłatnie w ramach ceny biletu - w ubiegłym roku bilet ulgowy kosztował 15 zł.

- Taki regulamin obowiązuje na naszym lodowisku od lat właśnie ze względów bezpieczeństwa - mówi prezes CSiR. - Wiadomo jak jeżdżą dzieci, nie wszystkie umieją, przewracają się, jeżdżą grupami, więc rożnie to się może skończyć, a ja zawsze byłem i jestem zwolennikiem kasków bezpieczeństwa nie tylko na łyżwach, ale też uprawiając inne sporty zimowe, a także na hulajnogach czy wrotkach. Dlatego do jazdy w kaskach zachęcamy też młodzież i dorosłych, by dawali dobry przykład dzieciom. Owszem, zwłaszcza na początku nie chciał zakładać kask i teraz tacy są, że nie chcą, bo mówią, że źle w kasku wyglądają, ale staramy się edukować i przypominamy, że jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, to wygląd powinien być drugorzędną sprawą.

A wy co o tym myślicie? Czy kaski ochronne na lodowisku w Oławie powinny być obowiązkowe?

(WK)

Mikołaj z ALPAKAMI w gminie Oława!

GMINA OŁAWA

To jedno z tych wydarzeń, które powstają z serca - i właśnie dlatego są bezpłatne dla mieszkańców gminy Oława

Dzięki wsparciu Gminy Oława, Fundacji Wielu Talentów i Zagrody Niespodzianek zapraszamy Was na wyjątkowe spotkanie z... Mikołajem i jego puszystymi pomocnikami - alpakami!

- To będzie dzień pełen radości, zdjęć, śmiechu i magii, którą najbardziej czuć, gdy jesteśmy razem jako lokalna społeczność - zapewniają organizatorzy z Fundacji Wielu Talentów. - Chcemy, aby takich wydarzeń było jeszcze więcej - dlatego cieszymy się, że możemy zaprosić Was właśnie teraz! Dołączcie do nas i poczujcie zimowe dobro!

Obowiązują zapisy - tel. 604 115 662 (pn-pt, godz. 9-17). Liczba miejsc ograniczona.

Wydarzenie dedykowane jest dla dzieci w wieku od 3 do 18 lat, którzy są mieszkańcami Gminy Oława. Pierwszeństwo mają dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności. Gdzie? Zagroda Niespodzianek - Godzikowice 103.

Kiedy? 6 i 7 grudnia, godz. 11-13 (dwa wydarzenia)
Wstęp: bezpłatny
Zapraszamy w konfiguracji: dziecko + rodzic.

(CK)

Kiedy auta PRZEJADĄ tym mostem?

POWIAT

Pytał o to na ostatniej sesji Rady Powiatu radny Piotr Krótki

Most już prawie gotowy

Okazją była informacja dyrektora Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie Wojciecha Drożdzala na temat stanu dróg oraz przygotowania do akcji „Zima". Radni mieli sporo pytań dotyczących inwestycji.

- Na jakim etapie jest przebudowa mostu w Marcinkowicach i kiedy pierwsze auta nim przejadą - pytał radny.

- Praktycznie most już jest gotowy, trwają tylko prace od dojazdach - mówił dyrektor Drożdżal, zapowiadając że pierwsze auta nowym mostem przejadą już 20 grudnia.

Przypomnijmy, że chodzi o most na rzece Oława w Marcinkowicach, a konieczna przebudowa związana jest z usuwaniem skutków powodzi z września 2024 r. Koszty przebudowy tego mostu wyniosą około 5 mln złotych i zostaną one w całości sfinansowane ze środków Rządowego Programu Odbudowy Infrastruktury Drogowej.

(CK)

eprasa.pl 4efacfe6e8

OŁAWA

Kultura

7 grudnia o godz. 19.00 w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra" odbędzie się wyjątkowy koncert zespołu Tre Voci - trzech charyzmatycznych tenorów przeniesie publiczność w magiczny świat świąt

Tre Voci już w NIEDZIELĘ. Zostały ostatnie bilety

W aurze wzruszeń, refleksji i radości zabrzmią zarówno utwory sakralne, jak i najpiękniejsze kolędy oraz pieśni świąteczne w poruszających, nowoczesnych aranżacjach.

W repertuarze wieczoru znajdą się m.in. pełne duchowej głębi Ave Maria Cacciniego, subtelne Panis Angelicus, a także ukochane kolędy - Cicha noc, Hej, w dzień Narodzenia czy wzruszające Mario, czy już wiesz. Obok nich usłyszymy również inne ponadczasowe melodie, które od pokoleń towarzyszą nam w tym wyjątkowym okresie.

TRE VOCI po raz kolejny udowodnią, że muzyka potrafi łączyć serca i przypominać o tym, co w świętach najważniejsze - miłości, bliskości i nadziei. To będzie wieczór pełen magii i emocji, który na długo pozostanie w pamięci.

Bilety w cenie 130 zł do nabycia w kasie OWE Odra i online. Zostały ostatnie sztuki.

(KT)

eprasa.pl 4efacfe6e8

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Nowy instrument inwestycyjny dla dolnośląskich przedsiębiorców

Dolny Śląsk zyskuje nowe narzędzie do wzmacniania lokalnej gospodarki. Lowercap DFR ASI to innowacyjny regionalny fundusz, który ma pomóc dolnośląskim firmom rosnąć szybciej, wchodzić na nowe rynki i tworzyć miejsca pracy w całym regionie. Szczegóły podczas konferencji prasowej przedstawili wicemarszałek Michał Rado i Krzysztof Górka - prezes Funduszu Lowercap DFR ASI.

- Samorząd województwa wspiera regionalne małe i średnie przedsiębiorstwa – to wynika bezpośrednio z naszej strategii rozwoju – wyjaśnia wicemarszałek Michał Rado

- Samorząd województwa wspiera regionalne małe i średnie przedsiębiorstwa - to wynika bezpośrednio z naszej strategii rozwoju. Posiadamy rozmaite instrumenty finansowe, umożliwiamy również dolnośląskim firmom udział w branżowych targach na całym świecie dzięki projektowy Going Global. Dziś prezentujemy nasz nowy fundusz inwestycyjny, który umożliwi rozwój regionalnym firmom - mówi **wicemarszałek Michał Rado.**

To pierwszy w Polsce fundusz, który łączy środki publiczne - samorządowe oraz europejskie - z kapitałem prywatnym. Lowercap powstał po to, by każda złotówka z budżetu województwa i Unii Europejskiej przyciągała środki prywatnych inwestorów. Ten model nie tylko zwiększa pulę kapitału dostępnego dla firm, ale również zmniejsza ryzyko inwestycyjne po stronie sektora publicznego. Oznacza to, że wsparcie trafia do większej liczby przedsiębiorstw, a zyski z udanych projektów wracają do funduszu i dalej „pracują" na rzecz rozwoju Dolnego Śląska.

- Województwo Dolnośląskie jako jedyne w Polsce posiada pełny ekosystem regionalnego wsparcia przedsiębiorczości w segmencie MŚP. Program Going Global, TriQbe, Dolnośląski Fundusz Rozwoju i prezentowany dziś Lowercap DFR ASI to kompletna oferta wsparcia przedsiębiorczości w regionie. Co ważne mogą z niej skorzystać również przedsiębiorcy z innych regionów, którzy zechcą przenieść się do nas i tu rozwijać swój biznes - mówi **Krzysztof Górka, Funduszu Lowercap DFR ASI.**

Kierowany przez Krzysztofa Górkę Fundusz Lowercap DFR ASI proponuje pierwszy w Polsce instrument finansowy łączący środki publiczne z kapitałem prywatnym

Fundusz kieruje ofertę do firm z sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw działających w regionie lub gotowych przenieść tu swoją działalność. Lowercap inwestuje przede wszystkim w firmy innowacyjne, już obecne na rynku, które potrzebują kapitału na dalszy wzrost, wejście na kolejne rynki, zakup technologii czy zwiększenie zatrudnienia. Kluczowe są projekty z potencjałem skalowania - takie, które mogą stać się wizytówką Dolnego Śląska na polskiej i międzynarodowej scenie gospodarczej.

Lowercap oferuje przedsiębiorcom więcej niż tylko środki finansowe. Współpracując z grupą doświadczonych prywatnych inwestorów, fundusz zapewnia firmom także wsparcie merytoryczne, dostęp do sieci ekspertów i praktyczne doradztwo biznesowe. Inwestycje realizowane są w modelu „deal-by-deal", co pozwala na precyzyjne dopasowanie finansowania do potrzeb konkretnego projektu. Fundusz obejmuje udziały w rozwijającej się firmie i po kilku latach wychodzi z inwestycji, pozostawiając przedsiębiorstwo na ścieżce dalszego wzrostu.

Dotychczasowe efekty działalności poprzedniego programu DFR Inwestycyjny pokazują, jak duży potencjał tkwi w regionalnym kapitale. W latach 2019-2025 fundusz zainwestował ponad 20 mln zł w dolnośląskie przedsiębiorstwa, wspierając rozwój branż takich jak kosmos, IT, e-commerce czy zielone technologie. Dzięki tym środkom rozwijały się firmy, które dziś są rozpoznawalne w kraju i za granicą - m.in. Scanway (technologie satelitarne), LiveKid (systemy edukacyjne), KFB Acoustics (redukcja hałasu w przemyśle) czy YourKaya (ekologiczne produkty higieniczne). Nowy fundusz Lowercap planuje zwiększyć skalę działania - do regionu trafi nawet 100 mln zł inwestycji.

Dzięki takim inicjatywom Dolny Śląsk staje się bardziej konkurencyjny gospodarczo. Większy dostęp do kapitału oznacza, że firmy częściej pozostają w regionie zamiast przenosić działalność do Warszawy czy za granicę, a nowe miejsca pracy powstają również w mniejszych miejscowościach. Jednocześnie środki z udanych inwestycji wracają do obiegu i trafiają do kolejnych przedsiębiorców, tworząc trwały, samonapędzający się mechanizm rozwoju. Firmy zainteresowane współpracą z funduszem mogą zgłaszać swoje projekty poprzez stronę internetową: www.lowercap.pl

TS

eprasa.pl 4efacfe6e8

Ostatnią częścią jubileuszu było otwarcie „Ogrodu przyjaznego z natury", zrealizowanego w ramach Funduszu Toyoty

Dyrektor Mariusz Kołakowski (z lewej) odebrał gratulacje od burmistrza Piotra Stajszczyka i jego zastępcy Mariusza Hassa

80-letni MARATON, który nadal trwa

GMINA J-L

Świętowali

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Maratończyków Polskich obchodziła jubileusz 80-lecia istnienia. Uroczystość była także okazją, by otworzyć „Ogród przyjazny z natury" - inwestycję zrealizowaną z Funduszu Toyoty

- Osiem dekad życia publicznej Szkoły Podstawowej im. Maratończyków Polskich w Miłoszycach mamy już za sobą. W ciągu tych 80 lat nasza szkoła była i pozostaje bijącym sercem lokalnej społeczności - mówił dyrektor Mariusz Kołakowski tuż po tym, jak powitał zaproszonych gości, wśród których nie brakowało samorządowców, byłych i obecnych pracowników, rodziców, przyjaciół szkoły oraz dzieci. - To miejsce, w którym pokolenia mieszkańców Miłoszyc, Dziupliny, Grędziny i Brzezinek zdobywały wiedzę, rozwijały talenty, uczyły się szacunku i nawiązywały przyjaźnie. Szkoła jest żywym pomnikiem historii naszej miejscowości. Historia naszej placówki rozpoczęła się we wrześniu 1949 roku w skromnych warunkach. Wówczas powstała Szkoła Powszechna, której fundamenty tworzyli jej pionierzy.

Dyrektor wspominał tych, dzięki którym szkoła powstała i z szacunkiem wypowiadał się o pracy swoich poprzedników: - Dzięki Waszej wizji i zaangażowaniu nasza szkoła stale się rozwijała. Dziś kontynuujemy tę zaszczytną wizję, wiedząc, że szkoła to przede wszystkim praca zespołowa. Dziękuję nauczycielom i pracownikom, których codzienna praca udowadnia, że wspólnie jesteśmy w stanie osiągać doskonałe rezultaty. Dziękuję także wszystkim, którzy przez te osiem dekad pisali karty historii naszej placówki - nauczycielom, pracownikom, uczniom i rodzicom. (...) Drodzy Państwo, szkoła to również fundament, na którym budujemy charakter i poczucie odpowiedzialności u przyszłych pokoleń. Nasza placówka, jako jedyna w Polsce, nosi imię Maratończyków Polskich. To miano nie zostało nadane przypadkowo. Nasi patroni uczą nas, że każdy cel osiąga się dzięki wysiłkowi, systematyczności, cierpliwości i hartu ducha. Szkoła rozwija talenty i pasje naszych uczniów, pomagając młodym ludziom nie tylko zdobywać wiedzę, ale także lepiej rozumieć samych siebie. Tworzymy w tych murach żywy organizm, w którym tysiące spotkań, lekcji i sukcesów tworzą wspólną historię. To miejsce, gdzie uczniowie, rodzice i nauczyciele współtworzą wspólnotę. Budynki szkoły zmieniały się na przestrzeni XX i XXI wieku, od skromnych warunków w 1949 roku, przez budowę nowego obiektu na przełomie lat 80. i 90., po spektakularną rozbudowę i oddanie nowego skrzydła w 2021 roku, co pozwoliło połączyć wszystkie części szkoły w nowoczesny kompleks. (...) Szkoła to jednak przede wszystkim społeczność - jej relacje, atmosfera i zaangażowanie. To państwo, drodzy nauczyciele i pracownicy, jesteście latarniami życzliwości, które rozświetlają drogę uczniom. Wasza codzienna współpraca jest najlepszym fundamentem dla sukcesu naszej szkoły. Przez 80 lat byliśmy świadkami wielu zmian - dyrektorów, struktury szkoły, nauczania - a mimo to szkoła zawsze umiała dostosować się do nowych wymogów i wyzwań. Dziś możemy z dumą realizować innowacyjne projekty, korzystać z nowoczesnych pracowni i uczestniczyć w różnorodnych inicjatywach edukacyjnych. Miłoszycka podstawówka jest miejscem dynamicznym, otwartym na innowacje, a jednocześnie pielęgnującym tradycję i uniwersalne wartości. (...) Mam świadomość, że szkoła pozostaje otwartą księgą, do której każdego dnia dopisywane są nowe rozdziały. Dzisiejsze święto jest jednym z takich rozdziałów. Nie mogłoby się ono odbyć bez ogromnego zaangażowania całej społeczności szkolnej. Organizacja takiej uroczystości wymagała pracy wielu osób, za co wszystkim serdecznie dziękuję. Nasz osiemdziesięcioletni „maraton" trwa nadal i nabiera tempa. Życzę nam wszystkim, aby nasza szkoła pozostawała miejscem życzliwości, które będzie kształtować kolejne pokolenia. Niech kolejne lata będą pełne sukcesów, satysfakcji i nieustającego rozwoju.

Podczas uroczystości skupiono się na tym, by pokazać talenty uczniów, którzy obecnie uczęszczają do PSP w Miłoszycach. Były występy wokalne, poetyckie, aktorskie i taneczne. Przeznaczono też czas na wspomnienia i oddano głos tym, którzy w szkole pracowali przed laty lub dawno temu zostali jej absolwentami, a dziś z uśmiechem na ustach wspominają lata spędzone w szkole.

Głos zabrał także burmistrz Piotr Stajszczyk: - Uczycie młode pokolenia, jak być dobrym człowiekiem. Za to należy się ogromne uznanie całej kadrze nauczycielskiej, ale także wszystkim pracownikom oświaty. To, o czym dziś wspomniała jedna z nauczycielek, pokazuje, jak duże znaczenie mają codzienne gesty. Bardzo ważne jest, że dla dzieci nauczycielka czy pani w bibliotece staje się osobą, do której mogą przyjść, powiedzieć o swoich problemach, przytulić się i poczuć, że nie są sami. Zostaje taką drugą mamą. (...) Szkoła w Miłoszycach rzeczywiście zmieniała się przez te 80 lat, zarówno jako budynek, jak i społeczność. Aby najlepiej to zobaczyć, można spojrzeć z drona - wówczas widać cztery różne budynki, tworzące dziś jedną całość. (...) Szkoła zmieniała się nie tylko fizycznie, ale przede wszystkim dzięki nauczycielom, kadrze i uczniom - przez te lata przewinęły się tu tysiące młodych ludzi. Wielu z nich - może nie wszyscy, ale z pewnością część z państwa - jest dziś obecna ja tej uroczystości. Szkoła to jeden organizm - nauczyciel, dzieci i rodzice. Wszystkie te elementy współdziałają razem i tworzą całość. My, jako samorząd, także musimy wspierać tę współpracę, aby wspólnie budować lepszą przyszłość dla naszych dzieci. Najważniejsze jest, by pokazywać młodym ludziom wartości, które są w życiu najistotniejsze - nie tylko naukę, ale także spokój, wzajemne zrozumienie i bycie ze sobą. Życzę, aby kadra nauczycielska, a także wszystkie osoby pracujące w bibliotece czy świetlicy, w dalszym ciągu przekazywały dzieciom takie podejście do życia.

Życzeń i gratulacji było więcej. Kilka zdań powiedzieli m.in. wicestarosta Maria Bożena Polakowska, przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Załubski oraz przewodnicząca komisji oświaty, kultury, sportu i zdrowia Weronika Kuszyk.

Każdy z gości otrzymał broszurkę, w której może przeczytać nieco więcej o historii placówki. Jest tam m.in. wspomnienie Doroty Banasiak - nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej, kiedyś pedagożki i wicedyrektorki: - Na obecnym parkingu stał mały budynek, który mieścił dwie sale lekcyjne bez toalet, które byłī drewniane i znajdowały się po drugiej stronie. Nie było też dostępy do bieżącej wody. Tam zaczynałam pracę jako nauczyciel w „zerówce" w 1989 roku. W miejscu, gdzie obecnie jest stołówka, pracowałam jako pedagog szkolny, zajmując maleńki gabinecik. Wcześniej znajdował się tam pokój nauczycielski, dyrektorski i sekretariat w jednym. W budynku szkolnym znajdowała się jeszcze biblioteka, a w czterech salach lekcyjnych uczyło się osiem klas.

***

Po zakończeniu części oficjalnej, odbyło się jeszcze jedno wydarzenie - oficjalne otwarcie „Ogrodu przyjaznego z natury", zrealizowanego w ramach Funduszu Toyoty. W ubiegłym roku dyrektor wraz z Radą Rodziców pozyskali środki finansowe w ramach 15. edycji konkursu grantowego „Dobre pomysły zmieniają nasz świat".

Powstały ogród jest miejscem wyjątkowym nie tylko dla uczniów i nauczycieli, ale także dla lokalnej społeczności. Powstała przestrzeń zapewnia edukację przyrodniczo-ekologiczną, daje możliwość przeprowadzenia plenerowych zajęć oraz międzypokoleniowej integracji.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Podczas uroczystości dzieci prezentowały swoje talenty

Nie zabrakło czasu na wspomnienia - byłych pracowników szkoły i absolwentów

eprasa.pl 4efacfe6e8

NIE BĘDZIE Straży Miejskiej w Jelczu-Laskowicach

Rada Miejska zdecydowała. Choć w styczniu większość opowiedziała się za powołaniem Straży Miejskiej, tym razem podjęto uchwałę uchylającą tamten dokument. To oznacza, że straży Miejskiej w Jelczu-Laskowicach nie będzie

- To chyba jedna z najbardziej kontrowersyjnych uchwał w tym roku - mówił burmistrz Piotr Stajszczyk. - Temat krążył od kilku lat. Dziś powiem jedno... konsultacje społeczne, które zarządziłem z uwagi na kontrowersje w mediach społecznościowych, ale też rozmowy z radnymi, pokazały, że Straż Miejska jest odbierana w bardzo różny sposób. Niecałe 4% uprawnionych zagłosowało w ankiecie, ok. 850 osób. Zdecydowana większość była przeciw powołaniu Straży Miejskiej. W tym temacie robię krok w tył, myślę, że wynik głosowania jest przesądzony i Straży Miejskiej w naszej gminie póki co nie będzie.

Radny Krzysztof Skrzydłowski (w środku) dziękował mieszkańcom, którzy sprzeciwili się powołaniu Straży Miejskiej w Jelczu-Laskowicach

Skrzydłowski się cieszy, Babski krytykuje

- Chciałbym serdecznie podziękować mieszkańcom miasta i gminy J-L za zaangażowanie się w tę sprawę i udział w konsultacjach - mówił radny Krzysztof Skrzydłowski z Nowej Generacji. - Pan burmistrz powiedział, że w konsultacjach wzięło udział ponad 800 osób. Chciałbym dodać do tego też ponad 700 podpisów pod petycją poparcia naszego projektu uchwały przeciwko Straży Miejskiej. Mieszkańców, którzy sprzeciwiają się temu pomysłowi, jest więc znacznie więcej. Zakładam, że ci, którzy poparli swoim głosem petycję, nie brali udziału w konsultacjach i odwrotnie. W tego typu głosowaniach frekwencja zawsze jest niewielka, ale oczekiwanie mieszkańców jest jasne. Nie chcą Straży Miejskiej i dziękuję im za to, że to wyrazili, wspierając nasz w działaniach. Dziękuję w imieniu swoim i radnych, którzy zaangażowali się w przygotowanie uchwały uchylającej uchwałę powołującą SM. Niech to też będzie nauczka na przyszłość, by takie sprawy konsultować wcześniej. Jako Rada Miejska powinniśmy działać w imieniu mieszkańców i odpowiadać na realne potrzeby. Wspominałem już dzisiaj o tym, że ludzie zdecydowanie bardziej woleliby mieć w gminie nocną i świąteczną pomoc, a nie Straż Miejską - to byłoby wydatkowanie pieniędzy wbrew społeczeństwu. (...) Wierze, że w głosowaniu przyjdzie refleksja całej Rady. Pan burmistrz już stwierdził, że Straży Miejskiej nie będzie, ale to radni zdecydują. Proszę więc wszystkich o poparcie projektu uchwały, która jest niezwykle potrzebna. Już w styczniu sugerowaliśmy, że konsultacje społeczne w takiej sprawie są potrzebne, nie powinniśmy SM przepychać na kolanie, jednak burmistrz i jego zastępcy upierali się, by zrobić to szybko, mam nadzieję, że dziś cofniemy tę fatalną decyzję i zajmiemy się realnym problemem, który wskazują mieszkańcy, czyli brakiem lekarskich dyżurów.

Zwolennikiem powołania Straży Miejskiej, który do końca bronił tego pomysłu, był wiceprzewodniczący Tadeusz Babski z Koalicji dla Jelcza-Laskowic.

- Kto będzie kontrolował palenie śmieci w domkach jednorodzinnych? - pytał. - A jest to sytuacja nagminna. Jeżdżę rowerem, biegam, czuję to wszystko... Kto będzie zajmował się dzikimi wysypiskami? Ile kosztuje zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców?

W nawiązaniu do tych słów, radny Tomasz Rygielski z Nowej Generacji pytał, kto do tej pory zajmował się tymi sprawami, które wymienił jego przedmówca.

- Jeśli chodzi o jakość powietrza w odniesieniu do tego, czym ludzie palą w swoich domach, przywołam te wszystkie programy, które są realizowane także w naszej gminie od lat - zwracał uwagę Rygielski. - Program wymiany pieców, dotacje itd... Gdybyśmy spojrzeli, jaki było do tej pory zainteresowanie programami wymiany źródeł ciepła, to moglibyśmy zobaczyć bardzo pozytywny obraz, że zdecydowanie poprawiła się jakość powietrza, bo ludzie coraz częściej ogrzewają domy nowoczesnymi metodami. Nie wyolbrzymiałbym więc tej kwestii, bo jest zdecydowanie lepiej.

- Skąd pan ma takie dane, że jest tak świetnie? Na tle krajów Unii Europejskiej jesteśmy w szarym ogonie w temacie ochrony środowiska - ripostował radny Babski.

- Odniosłem się do tego, że jesteśmy w zdecydowanie innym miejscu po latach programów wymiany źródeł ciepła, niż byliśmy jeszcze kilka lat temu - podkreślał radny Rygielski.

- Jak często jeździ pan rowerem po gminie? Gdyby pan jeździł rowerem, a nie tylko samochodem, to poczułby pan, jak zanieczyszczone jest środowisko - nie odpuszczał wiceprzewodniczący Babski. - Pan Krzysztof się śmieje (Krzysztof Skrzydłowski - przyp. red.), ale taka jest prawda - wozicie tylko samochodami, więc skąd macie wiedzieć, jak zatruwane jest środowisko. Przejedźcie się rowerem, pospacerujcie i zobaczycie...

Kończąc tę część dyskusji, radny Tomasz Rygielski przyznał, że to nie jest czas na rozmowy o tym, kto w jaki sposób się przemieszcza. Dodał jednak, że codziennie spaceruje, a w swojej wypowiedzi starał się skupić na danych, a nie na prywatnym odczuciu.

Wizerunkowa porażka? Zdania są różne

Radny Krzysztof Nowakowicz ze Wspólnoty wymienił zadania, które przypisuje się Straży Miejskiej: - Burmistrz bezpośrednio, a my pośrednio decydujemy o tym, jak działa Straż Miejska i na czym powinna się skupiać. Nie powinniśmy tu dyskutować o tym, czy powołać Straż Miejską, tylko jak poprawić nasze bezpieczeństwo i jakim kosztem. (...) Wielu mieszkańców wypowiedziało się w ankiecie, sam z wieloma rozmawiałem i wiem, że większość jest przeciwko SM. Czarny PR wylany na strażników miejskich czy policjantów to nie tylko nasza sprawa lokalna - podobnie wygląda to w całej Polsce. I to na pewno nie pomaga przy tego typu konsultacjach. Gdybyśmy w tej ankiecie zadali pytanie: jak poprawić bezpieczeństwo? Jaka byłaby wtedy odpowiedź? Wciąż będą się pojawiać liczne skargi mieszkańców - na złe parkowanie, na brak zachowania publicznego porządku, hałas w ciszy nocnej, burdy nad stawem podczas wakacji czy na różne sprawy środowiskowe. Policja dwoi się i troi, by wszystkie zgłoszenia przyjmować, niestety przez brak obsadzenia wszystkich wakatów - nie są w stanie tego zrobić. Warto zauważyć, że w niektórych gminach przywraca się Straż Miejską, ostatnio np. w Kamiennej Górze. Oczywiście powołanie Straży Miejskiej miałoby też swoje minusy - największym są koszty. Wiemy, w jakiej sytuacji jest budżet gminy, na wiele inwestycji trzeba było „dosypać" pieniędzy. Wiele jest zadań nieplanowanych, które nagle wymagały dofinansowania. W takim przypadku uzasadnione jest pytanie, czy Straż Miejska powinna powstać, a jeśli tak, to czy już teraz. Powinniśmy w końcu mierzyć siły na zamiary. Każdy ma swoje racje, każdy ich broni, rozumiem obawy mieszkańców, więc nic na siłę. Na wszystko przyjdzie czas. Myślę jednak, że trzeba teraz rozpocząć dyskusję pt. „Jeśli nie Straż Miejska, to co".

- Suweren zdecydował, suweren pokazał swoją opinię w tym temacie - stwierdził radny Robert Jadczak z Koalicji dla Jelcza-Laskowic. - Chcę podziękować panu burmistrzowi i jego zastępcom, że przyjechał do Miłoszyc, by porozmawiać z mieszkańcami na ten temat. Odpowiedział na nasze zaproszenie i chyba jesteśmy jedynym sołectwem, w którym konsultacje w takiej formie się odbyły.

Pomysł powołania Straży Miejskiej od początku krytykował były burmistrz, obecnie radny Koalicji dla Jelcza-Laskowic - Bogdan Szczęśniak. Kilka zdań powiedział także podczas ostatniej sesji: - Ta sytuacja wizerunkowo wypada dla pana burmistrza Piotra Stajszczyka bardzo słabo. W styczniu mówiłem o różnych rzeczach, procedurach, które należałoby wykonać. Przede wszystkim miałem na myśli konsultacje jeszcze przed podjęciem tamtej uchwały. A one się wydarzyły po 10 miesiącach i też wyszły słabo… Trochę na własne życzenie, panie burmistrzu... Wtedy w styczniu dostał pan poważne instrumenty - była uchwała rady, której akurat ja byłem przeciwnikiem, ale większość zdecydowała, i środki finansowe. Należało więc jak najszybciej zrobić nabór na stanowisko komendanta, z czym miał pan jakiś problem. Nie chciał pan go przeprowadzić, a gdyby pan to zrobił, Straż Miejska zaczęłaby funkcjonować i kurz by opadł. Nie wiem, czy działałaby dobrze czy źle, ale na pewno już byśmy się do tego przyzwyczajali. Zamiast

>>>

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice jeszcze przed sesją przedstawił wyniki konsultacji społecznych, które przeprowadzono w formie ankiety internetowej. Wśród głosujących mieszkańców pogląd jest jasny - zdecydowana większość NIE chce w gminie Straży Miejskiej.

Raport z konsultacji społecznych w Gminie Jelcz-Laskowice przyniósł jednoznaczny werdykt: mieszkańcy są zdecydowanie przeciwni utworzeniu Straży Miejskiej (87,06% na NIE).

Najpoważniejsze zastrzeżenia dotyczą obciążeń budżetowych (wysokie koszty utrzymania: 32,35%) oraz wątpliwości co do realnej skuteczności nowej formacji (brak wpływu na bezpieczeństwo: 31,29%). Ponadto, blisko jedna czwarta ankietowanych obawia się, że działalność Straży Miejskiej sprowadzi się głównie do wystawiania mandatów (22,45%).

Silny sprzeciw jest dodatkowo podkreślony przez fakt, że 62,47% ankietowanych nie widzi żadnych korzyści z powołania tej jednostki. W świetle tak zdecydowanych wyników, inicjatywa utworzenia Straży Miejskiej w gminie Jelcz-Laskowice wydaje się być wysoce niepożądana społecznie.

***

Jak wyglądają szczegółowe wyniki ankiety?

1. Stosunek Mieszkańców do Utworzenia Straży Miejskiej.

Głosy na NIE: Stanowią 87,06% wszystkich odpowiedzi, co przekłada się na 740 osób

Głosy na TAK: Poparcie dla utworzenia Straży Miejskiej wyraziło 11,88% ankietowanych, czyli 101 osób.

Brak Zdania: Jedynie 1,06% (9 osób) nie miało wyrobionego zdania w tej kwestii.

2. Największe obawy związane z działalnością Straży Miejskiej.

Mieszkańcy wskazali konkretne obawy związane z potencjalnym funkcjonowaniem jednostki. Wskazania te były wielokrotne, stąd suma procentów przekracza 100%.

Najważniejsze obawy koncentrują się wokół dwóch aspektów: finansów i skuteczności:

* Wysokie koszty utrzymania: Obawa o wysokie koszty utrzymania jednostki z budżetu gminy została wskazana jako największa, osiągając 32,35% wszystkich wskazań (611 odpowiedzi).

* Niska skuteczność/Brak realnego wpływu: Poważnym zmartwieniem jest również obawa o niską skuteczność lub brak realnego wpływu na bezpieczeństwo - 31,29% wskazań (591 odpowiedzi).

Inne istotne obawy to:

Skupienie na mandatach:

* Obawa, że Straż Miejska skupi się głównie na wystawianiu mandatów, co wskazało 22,45% osób (424 odpowiedzi).

* Dublowanie zadań: Obawa, że Straż Miejska będzie dublować zadania Policji - 11,01% wskazań (208 odpowiedzi).

* Tylko 2,91% ankietowanych (55 osób) nie ma żadnych obaw związanych z działalnością Straży Miejskiej.

3. Postrzegane korzyści z działalności Straży Miejskiej.

Pomimo zdecydowanego sprzeciwu wobec powołania jednostki, niektórzy mieszkańcy dostrzegali jakiekolwiek pozytywy, choć w tej części ankiety zdecydowana większość (62,47%) nie widziała żadnych korzyści:

* Szybsze reagowanie na drobne wykroczenia - 9,08% wskazań (98 odpowiedzi).

* Odciążenie Policji, aby mogła się skupić na poważniejszych przestępstwach - 8,99% wskazań (97 odpowiedzi).

* Poprawa czystości i porządku: 8,53% wskazań (92 odpowiedzi)

* Zwiększenie poczucia bezpieczeństwa: 7,04% wskazań (76 odpowiedzi).

* Usprawnienie kontroli ruchu drogowego (3,89% wskazań).

eprasa.pl 4efacfe6e8

Wiceprzewodniczący Tadeusz Babski był jedynym radnym, który zagłosował przeciw uchwale, czyli jednoznacznie opowiedział się ZA powołaniem Straży Miejskiej

>>>

tego mieliśmy 10 miesięcy niepotrzebnych dyskusji, bezskutecznych, jałowych. Wizerunkowo... bardzo słabo to dla pana wypadło.

Na ten temat wypowiedział się także radny Mariusz Pawlaczek z Koalicji dla Jelcza-Laskowic: - Jako przedstawiciele władz tej gminy jesteśmy odpowiedzialni zarówno za właściwe wydatkowanie środków publicznych, jak i bezpieczeństwo mieszkańców. Cały ten proces powołania Straży Miejskiej wywoływał podziały - zarówno wśród mieszkańców, jak i Rady Miejskiej. Każdy z nas radnych miał swoje racje i kierował się jak najlepszymi intencjami, związanymi z pełnieniem swojej funkcji. Czy decyzja, która zapadnie w sprawie, będzie właściwa? Czas pokaże. Tego teraz się nie dowiemy - historia to oceni.

Marek Starczewski ze Wspólnoty Samorządowej-Lokalnych Patriotów zwrócił się bezpośrednio do Piotra Stajszczyka: - Panie burmistrzu, w mojej ocenie nie straci pan wizerunkowo, bo powiedział pan ważną rzecz o tym, że czasami trzeba miesięcy, żeby pewne rzeczy sobie przemyśleć i uporządkować. Wola ludu jest ważna, być może to nie ten moment, nie te czasy, by powoływać Straż Miejską. Prędzej czy później ten temat na pewno wróci, bo będziemy musieli podjąć działania dotyczące bezpieczeństwa naszych mieszkańców...

- Dziękuję mieszkańcom za piękny wynik ankiety, niepozostawiający złudzeń - powiedział radny Jakub Krent ze Wspólnoty Samorządowej Lokalnych Patriotów. - Jako współautor inicjatywy czuję dziś ulgę. Dziękuję, panie Marku, za piękne słowa względem pana burmistrza. Też uważam, że naprawdę czasami zrobienie kroku wstecz wizerunkowo finalnie wyjdzie lepiej. Gratuluję takiej decyzji, szanuję, że potrafił pan ją podjąć. Polemika i wspólne wnioski wypracowane w trakcie dyskusji mogą przynieść wiele dobra dla naszej gminy.

Krzysztof Skrzydłowski przyznał, że cieszy się, że wielu radnych przejrzało na oczy w tej sprawie i wyraził nadzieję, że uchwała zostanie przegłosowana, a Karolina Kolado z Koalicji dla Jelcza-Laskowic wyraziła radość, że należy do grupy radnych „niezależnie myślących", którzy doprowadzili do konsultacji społecznych.

- Proszę panią radną, żeby mi wyjaśniła, co kryje się pod pojęciem niezależnie myślący radny? - odrzekł Marek Starczewski. Na to pytanie publicznie odpowiedzi nie uzyskał.

Na koniec przewodniczący Jacek Załubski (Wspólnota Samorządowa - Lokalnych Patriotów) przyznał, że sytuacja wygląda inaczej na początku roku i nie należy zamykać drogi do poszukiwania rozwiązań w zakresie bezpieczeństwa. Być może bardziej elastycznych, efektywnych i akceptowalnych społecznie.

Jak głosowano?

Za przyjęciem uchwały (czyli przeciwko Straży Miejskiej) zagłosowało 12 radnych: Witold Deryło, Łukasz Gnadkiewicz, Jakub Krent, Karolina Kolado, Robert Jadczak, Bartosz Roskosz, Tomasz Rygielski, Julia Oprzędek, Krzysztof Skrzydłowski, Błażej Telążka, Bogdan Szczęśniak i Marek Starczewski. Wstrzymało się 8 osób: Weronika Kuszyk, Krzysztof Woźniak, Krzysztof Nowakowicz, Jacek Mikołajczyk, Damian Chartuniewicz, Mariusz Pawlaczek, Władysława Lech i Jacek Załubski. Przeciwko zagłosował Tadeusz Babski.

Uchwała trafiła pod obrady z inicjatywy Tomasza Rygielskiego, Jakuba Krenta, Krzysztofa Skrzydłowskiego, Roberta Jadczaka, Karoliny Kolado i Błażeja Telążki. To oni stworzyli też internetową petycję przeciwko Straży Miejskiej, pod którą znalazło się kilkaset podpisów.

Temat Straży Miejskiej w Jelczu-Laskowicach na ten moment został zamknięty.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

„Grinch..." dla Was i dla AURORY

Ten darmowy spektakl dla dzieci to jedna z niespodzianek przygotowanych w ramach charytatywnej mikołajkowej akcji „Dzieci Dzieciom"

Impreza odbędzie się w Oławskim Centrum Kultury Fizycznej przy ul. Sportowej - 7 grudnia, start o 10.30. W programie wiele atrakcji, m.in. bieg dla dzieci, turniej piłkarski, kiermasz ciast czy spotkanie z Mikołajem. Spektakl dla dzieci jest jedną z niespodzianek.

- Przyjdź, spotkaj się z nami i pomóż zrobić coś pięknego - mówią organizatorzy. - Razem możemy więcej - naprawdę więcej niż nam się wydaje!

Pieniądze zebrane w czasie tego wydarzenia będą przeznaczone na leczenie i rehabilitację Aurory Brusiło z Oławy.

- Długo myślałem jak popełnić ten wpis, ponieważ tak wiele wzlotów i upadków zdarzyło nam się przez ostatnie miesiące... - napisał w mediach społecznościowych jej tata, oławianin Paweł Brusiło. - Nasza kochana Aurora urodziła się w marcu 2025 roku - maleńka i dzielna, ale mierząca się z artrogrypozą. Wrodzona sztywność mięśni i stawów obejmuje jej rączki, nóżki i buzię, dlatego karmimy ją przez gastrostomię. Ma też wrodzone zwichnięcie bioder i czeka ją złożona operacja.

Aurora Brusiło

Brzmi poważnie, ale każdego dnia widzimy w niej wielką wolę życia. Od kiedy pojawiła się na świecie uczymy się z nią cierpliwości, wytrwałości i radości z najmniejszych kroków. Agata i ja jesteśmy przy niej w dzień i w nocy. Aurora dzielnie walczy o samodzielność. Mamy już za sobą pierwsze „kamienie milowe": utrzymanie główki przez kilka sekund, i nieśmiałe podpory - jeszcze z pomocą, ale i ogromną determinacją. Każdy taki postęp to efekt setek prób i czułego, konsekwentnego wysiłku. Wierzymy, że wczesna, intensywna rehabilitacja zbuduje fundament pod Jej przyszłą niezależność, dlatego tak wiele działań podejmujemy właśnie teraz. Nasza codzienność to ćwiczenia i masaże kilka razy dziennie w domu, do tego profesjonalna rehabilitacja, konsultacje u specjalistów i wyjazdy do różnych ośrodków referencyjnych. Same zajęcia rehabilitacyjne są istotnym obciążeniem finansowym, a dochodzą jeszcze specjalistyczne badania, dojazdy oraz zaopatrzenie ortopedyczne i sprzęt potrzebny do terapii. Obawiamy się jednak, że przed nami jeszcze wiele wyzwań, bo choć na początku mieliśmy cichą nadzieję, że będzie to „bieg sprinterski" to jednak czeka nas życiowy „maraton" - już teraz wiemy, że Aurora będzie potrzebowała rehabilitacji przez całe życie (z różną intensywnością i częstotliwością).

I właśnie dlatego znaleźli się ludzie, chcący jej pomóc. I teraz zapraszają Was, abyście pomogli.

(CK)

Już w NIEDZIELĘ „Królowa Śniegu"

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza 7 grudnia na familijne widowisko Kieleckiego Teatru Tańca pt. „Królowa Śniegu"

Jak informuje Centrum Kultury spektakle baletowe w dniu Mikołajek stały się jelczańsko-laskowicką tradycją. Przychodzą na nie całe rodziny, aby wspólnie spędzić czas i podziwiać niezwykle barwne, urozmaicone, dynamiczne przedstawienia Już od kilku lat gościmy je w naszej miejscowości. Za każdym razem zachwycają, zarówno dzieci jaki i dorosłych. Po Dziadku do Orzechów, Kopciuszku, Arielce przyszedł czas na Królową Śniegu. I tym razem będzie magia. Bilet na taki spektakl może być doskonałym prezentem Mikołajkowym, a także ważnym czasem spędzonym z rodziną.

Bilety do nabycia online www. mgck-jl.pl/bilety lub w sekretariacie MGCK.

(KT)

JELCZ-LASKOWICE

Przed świętami

Co na JARMARKU w Jelczu-Laskowicach?

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na 9. Jarmark Adwentowy

W zapowiedzi czytamy: - Doceniany za swój unikatowy charakter na całym Dolnym Śląsku! W zachwycającej scenerii neoklasycystycznego zamku, w towarzystwie występów muzyczno-artystycznych, teatrów, barwnych straganów... zadzieje się magia.

Program:

11.30 - Otwarcie jarmarkowych domków pełnych świątecznych skarbów;

14:00 - Pod zimowym niebem - koncert sekcji wokalnej MGCK;

15:00 - Baśniowe psoty - animacje dla dzieci;

16:00 - Muzyczna Eskorta Świętego Mikołaja - koncert w wykonaniu Orkiestry Policyjnej KWP we Wrocławiu;

17:00 - W krainie dziadka do orzechów - parada teatralna;

18:00 - Magiczne drzewko Klary - rozpalenie światełek na choince miejskiej.

(KT)

eprasa.pl 4efacfe6e8

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam owies, peluszkę i ziemniaki paszowe Tel. 500 067 376

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED; WTOREK OD
16.00 DO 18.00, REJESTRACJA
TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► Karolina RAJKOWSKA-STROJS, lek. spec. dermatolog-wenerolog, dermatologia dziecięca, dermatoskopia, laseroterapia, medycyna estetyczna Oława, ul. Różana 8, gabinet 4. Tel 71 3087146 - rejestracja przez portal znanylekarz.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę garaż 1 Maja Tel. 512 875 395

DO WYNAJĘCIA KLIMATYCZNA KAWALERKA (50 M KW.) W CENTRUM OŁAWY. KUCHNIA UMEBLOWANA (JAK NA ZDJĘCIACH). WYPOSAŻENIE W LODÓWKĘ, KUCHENKĘ GAZOWĄ, PRALKĘ ORAZ GAZOWY PIEC CENTRALNEGO OGRZEWANIA. CENA 1700 ZŁ + LICZNIKI. DOSTĘPNA PO 1 LISTOPADA 2025. TEL. 605 996 555 (DO GODZ. 15.00)

► Lokal handlowo-usługowy, 31 m kw. Oława, ul. Chrobrego 30. Duża witryna, ogrzewanie w cenie. Tel. 602 843 848

WYNAJMĘ OD ZARAZ KAWALERKĘ 28 M KW. W OŁAWIE. MILE WIDZIANY PAN Z UMIEJĘTNOŚCIAMI REMONTOWYMI. TEL. 601 861 656

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

TANI, DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

ZANIM KUPISZ W SKLEPIE PGG, ZADZWOŃ DO NAS!

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacj¹ Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 30 Mj/kg - **1450 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 2% popiołu
- **WĘGIEL ORZECH** 30 Mj/kg - **1350 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 2% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - **1240 zł/t**
- **GROSZKI i ORZECHY WORKOWANE + 150 zł/t**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1590 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - **1150 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET EN PLUS** - **1600 zł/t** (worek 15 kg - **24 zł**)
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71 381 32 29
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Bożka	502-018-319
UP ul. Wrocławska	71-318-81-61
UP ul. Techników	71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

eprasa.pl 4efacfe6e8

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

► Usługi ogrodnicze Tel. 57 135 35 30

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478 71-301-42-71

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Naprawy, serwis telewizorów. Dojazd gratis! Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

► Wykończenia wnętrz, remonty. Tel. 796 519 590

► Usługi hydrauliczne. Tel. 73 906 68 52

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS,WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

KRZYŻÓWKA Z PRZYSŁOWIEM

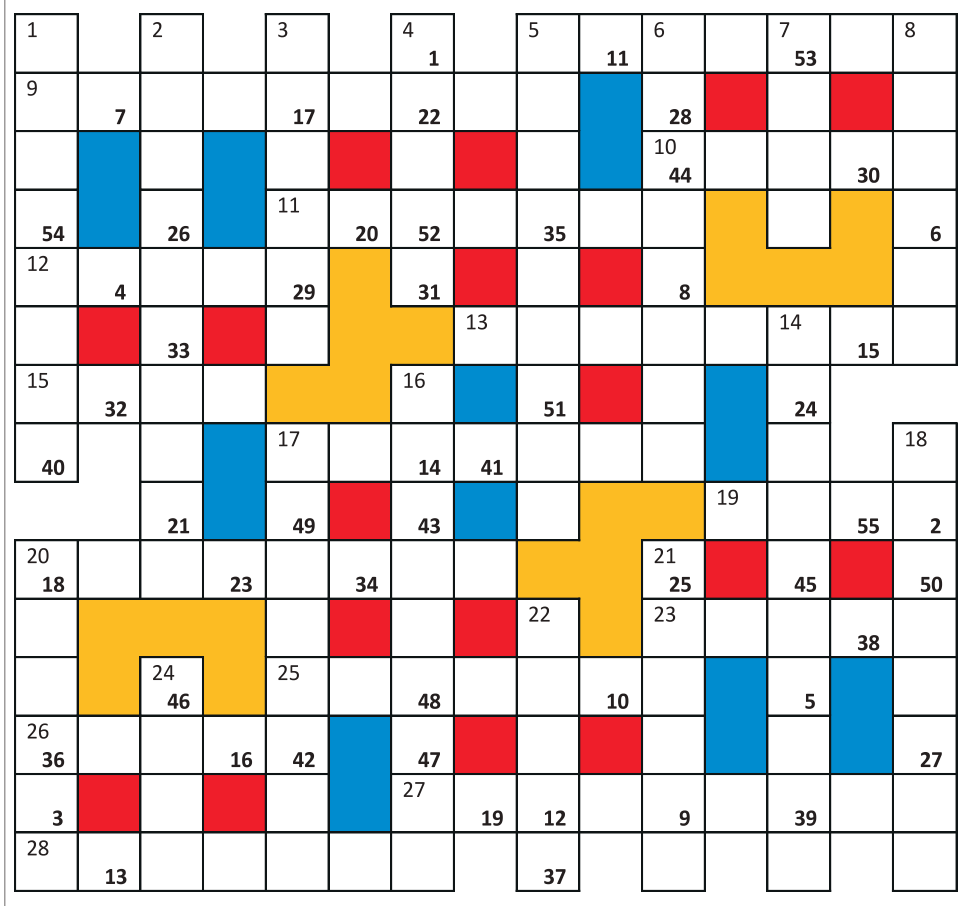

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
46	47	48	49	50	51	52	53	54	55					

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 55 utworzą staropolskie przysłowie ludowe, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 5) babciny fartuch; 9) mazowieckie miasto, słynne z... rozbiórki niezbudowanej elektrowni; 10) Paweł, popularny polski aktor filmowy i teatralny; 11) niedokładny rym na „potrzebę" melodyjności utworu; 12) zboże na... płatki; 13) krajalnica, mikser i blender w... jednym; 15) lubi wskoczyć na pochyłe drzewo; 17) ziejący ogniem mityczny potwór z głową lwa; 19) lepra, zwana też chorobą Hansena; 20) zwolnienie z zakazów religijnych; 23) miasto powiatowe nad Jeziorakiem; 25) bez ciągnika siodłowego nie pojedzie; 26) dla przyjaciół są „szeroko otwarte"; 27) miasto, które od średniowiecza „drze koty" z... Toruniem; 28) kawałek polana.

Pionowo: 1) potocznie o ostrym bólu pleców; 2) Jadwiga (1942 – 2024), socjolożka i analityczka polityki, znana jako ekspertka telewizyjna i radiowa; 3) tak miał na imię Kofta (1942 – 1988), popularny polski poeta, satyryk i piosenkarz; 4) głos ptactwa, który uratował starożytnych Rzymian; 5) kryjówka, schowek, zaułek; 6) cokół, fundament, podwalina; 7) np. operacyjna, widowiskowa, szkolna; 8) stolica kraju położonego między Libią a Marokiem; 14) architektura, sztuka i literatura w czasach komuny; 16) często zupełnie irracjonalne przewidywanie złych zdarzeń; 17) gmina sąsiadująca od południa z gminą Jelcz-Laskowice; 18) cecha romantyka, marzyciela i fantasty; 20) elegant, modniś, paniczyk; 21) konwersacja dwojga osób; 22) grzęda, pozioma tyczka w kurniku; 24) Borys, polski aktor filmowy i teatralny („Piłsudski", „Miało Cię nie być")

(kram)

tuOlawa.pl

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 4efacfe6e8

Poznajcie Mufasę - młodego (ok. 1,5–2 lata), ogromnego psa o jeszcze większym, cudownym sercu

Mufasa SZUKA domu!

Poznajcie Mufasę - młodego (ok. 1,5-2 lata), ogromnego psa o jeszcze większym, cudownym sercu. Czeka na Was w oławskim Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt

To chłopak, który kocha ludzi ponad wszystko. Jest przełagodny, przyjacielski, czuły i zawsze spragniony kontaktu z człowiekiem. Widać, że kiedyś miał swój dom - zna podstawowe komendy, chodził na smyczy i pięknie skupia się na opiekunie. Mufasa jest psem olbrzymem, więc trzeba wziąć pod uwagę, że na początku może mocniej pociągnąć na smyczy - to kwestia siły, nie złej woli. Z niektórymi psami dogaduje się bardzo dobrze, z innymi niekoniecznie, ale to naprawdę złoty chłopak, który pragnie bliskości i wsparcia. To pies młody, radosny, trochę gapciowaty, pełen pozytywnej energii i chęci do poznawania świata. Szukamy mu domu, nie podwórka. To nie jest pies do pilnowania - on potrzebuje spacerów, aktywności i wspólnego życia z człowiekiem. Ze względu na swoją masę i entuzjastyczne powitania nie polecamy go do bardzo małych dzieci - mógłby je przypadkiem przewrócić z radości.

Co trzeba wiedzieć? Obowiązuje wizyta przedadopcyjna, konieczne jest wcześniejsze poznanie Mufasy w schronisku, szukamy odpowiedzialnego, aktywnego domu, który pokocha go na zawsze. Mufasa to naprawdę wyjątkowy pies - jeden z tych, które zapamiętuje się na całe życie. Jeśli szukasz oddanego, ciepłego towarzysza, który pokocha Cię całym sobą, to on czeka właśnie na Ciebie.

Numer kontaktowy w sprawie psa 781830301

Pies czeka w oławskim schronisku dla bezdomnych zwierząt przy ul. Rybacka 31

Autorem fotek jest Natalia Magierowska

Profil na Instagramie „Noski.w.aparat"

(CK)

eprasa.pl 4efacfe6e8

Pogromcy PIERWSZOLIGOWCÓW! Jelczańskie Lwy piszą historię

Siatkarze IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice po raz kolejny udowodnili, że w tym sezonie Pucharu Polski nie ma dla nich rzeczy niemożliwych. 26 listopada drugoligowy zespół pokonał w Centrum Sportu i Rekreacji trzecią drużynę tabeli Tauron 1. Ligi - CUK Anioły Toruń - 3:1 i awansował do 5. rundy krajowych rozgrywek. To historyczny sukces klubu z Jelcza-Laskowic, który na przestrzeni ostatnich tygodni już drugi raz wyeliminował rywala z wyższej ligi

To była radość!

fot. arch. klubu

Spotkanie z CUK Aniołami Toruń zapowiadało się na trudną przeprawę, jednak gospodarze ponownie pokazali, że w Pucharze Polski potrafią grać z wyjątkową determinacją. Wygrana 3:1 dała im promocję do 5. rundy, w której zmierzą się z wiceliderem Tauron 1. Ligi - Stalą Nysa.

Po tym meczu w rywalizacji pucharowej pozostały już tylko cztery drużyny:

* IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice
* Stal Nysa
* Karpaty PANS Krosno
* BBTS Bielsko-Biała

Zwycięzcy tych par dołączą do sześciu zespołów PlusLigi w ćwierćfinale Pucharu Polski.

Najlepszym zawodnikiem meczu z Aniołami Toruń został rozgrywający Nikodem Wiśniewski. Kapitan Jelczańskich Lwów poprowadził zespół do tryumfu, a nagrodę MVP wręczyli przedstawiciele władz samorządowych oraz klubu: burmistrz Piotr Stajszczyk, wiceburmistrz Mariusz Hass, wiceprezes TS Volley i radny Kuba Krent oraz Tomasz Kajl, właściciel firmy Toom-Trans, która jest jednym z partnerów jelczańsko-laskowickiego klubu.

Tryumf nad Toruniem był kolejnym ważnym krokiem, ale niezwykle istotny w kontekście całej pucharowej przygody był sukces w drugiej rundzie - zwycięstwo nad GKS-em Katowice. Ówczesny lider 1. Ligi przyjechał do Jelcza-Laskowic jako zdecydowany faworyt, jednak IM Rekord Volley wygrał po pięciosetowym, niezwykle emocjonującym meczu 3:2 (25:15, 15:25, 22:25, 25:23, 15:12). Zwycięstwo nad liderem 1. Ligi było szeroko komentowane i otworzyło zespołowi drogę do kolejnych rund.

W trzeciej rundzie IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zmierzył się na wyjeździe z MTS Międzyrzeckim Towarzystwem Siatkarskim. Po zaciętym boju goście wygrali 3:2, a najlepszym zawodnikiem meczu wybrano Janusza Górskiego. Jelczańskie Lwy ponownie wykazały się odpornością psychiczną - w tie-breaku podopieczni Krzysztofa Janczaka odwrócili wynik z 13:14 na 16:14, zapewniając sobie awans.

Prezes klubu Piotr Piechota podkreślał wtedy w rozmowie z portalem gazetawroclawska.pl, że zespół wykazuje się ogromną konsekwencją i wolą walki, zaznaczając również, że sukcesy w Pucharze Polski budują drużynę i wzmacniają ją w rywalizacji ligowej, w której klub pozostaje liderem.

Przeciwnikiem w czwartej rundzie miał być zwycięzca meczu Stoczniowiec Politechnika Gdańska - CUK Anioły Toruń. Faworytem byli siatkarze z Torunia i to oni ostatecznie zawitali do Jelcza-Laskowic, gdzie przegrali 1:3. Mecz z Toruniem nie należał do łatwych, choć gospodarze pewnie wygrali pierwszego seta 25:18. W kolejnym - bardzo zaciętym - znów byli górą (29:27), a trzeci padł łupem gości (16:25). W czwartym „Volley" wygrał 25:21 i mógł cieszyć się z historycznego awansu do kolejnej rundy.

Po spotkaniu trener Krzysztof Janczak cytowany przez redakcję Wprost powiedział: - Nasze zadanie przede wszystkim jest takie, żeby zawsze publika dobrze się bawiła. Przyjeżdżają do nas pierwszoligowcy i to oni mają na sobie presję, że muszą wygrać. My możemy. A ostateczne wyniki? Troszkę wstyd dla zespołów, które mają jednego czy dwóch siatkarzy opłacanych na poziomie naszego całego składu. Na szczęście nie zawsze budżet decyduje. A poza tym nie będę tu umniejszał mojemu zespołowi. My gramy swoją dobrą siatkówkę, to podstawa do podjęcia jakiejkolwiek rywalizacji z wyżej notowanymi rywalami.

Awans do 5. rundy Pucharu Polski to dla IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice największe seniorskie osiągnięcie w historii klubu. W pokonanym polu zostały już dwie drużyny z 1. Ligi - GKS Katowice i CUK Anioły Toruń - co czyni z Jelczańskich Lwów rewelację tych rozgrywek i sprawia, że IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice staje się siatkarską marką, o której mówi dziś wielu sympatyków tej dyscypliny w kraju.

Zespół trenerów Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy udowadnia, że determinacja, taktyka i konsekwencja mogą prowadzić do spektakularnych rezultatów, nawet gdy na papierze rywale są silniejsi. Przed drużyną kolejne wyzwanie: pojedynek ze Stalą Nysa, wiceliderem 1. Ligi. Czy zespół z Nysy będzie kolejną pierwszoligową ofiarą Jelczańskich Lwów? Przekonamy się już 17 grudnia w Centrum Sportu i Rekreacji. Początek tego meczu o godz. 18.30.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Wyszarpali ZWYCIĘSTWO we Wrocławiu

SIATKÓWKA

II liga

Hit kolejki dostarczył kibicom ogromnych emocji. IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice pokonał na wyjeździe Gwardię Wrocław 3:2

W mediach społecznościowych klubu z Jelcza-Laskowic czytamy: - To były prawdziwe derby. Jelczańskie Lwy walczyły jak prawdziwe LWY i wyszarpały to zwycięstwo. Mecz na szczycie tabeli przyniósł wielką dawkę emocji. Choć siatkarze IM Rekord Volley przegrywali 0:2 to... odwrócili losy spotkania i sięgnęli po ósme zwycięstwo w dziewiątym meczu w sezonie. Wielkie gratulacje dla całego zespołu i sztabu trenerskiego, a także wielkie podziękowania dla kibiców, którzy stanowili większość na trybunach i ponieśli nasz do zwycięstwa. Był z nami i kibicował z trybun także burmistrz Piotr Stajszczyk.

***

Już w najbliższą sobotę siatkarze IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice zagrają w Centrum Sportu i Rekreacji z zespołem Eco-Team AZS Stoelzle Częstochowa.

- Świąteczne siatkarskie emocje przed nami już w sobotę - zapowiadają działacze klubu. - Siatkarze Jelczańskich Lwów znakomicie spisują się w rozgrywkach II Ligi Siatkówki Mężczyzn oraz Pucharze Polski. W sobotę 6 grudnia rozegramy ostatnie spotkanie pierwszej rundy fazy zasadniczej. Zmierzymy się w nim w hali CSiR z zespołem Eco-Team AZS Stoelzle Częstochowa. Rywal zajmuje obecnie dziewiąte miejsce w tabeli z dorobkiem dziewięciu punktów. Siatkarze IM Rekord Volley zajmują drugie miejsce w tabeli z dorobkiem dwudziestu dwóch punktów. Liczymy, że w starciu z drużyną z Częstochowy naszej drużynie uda się sięgnąć po zwycięstwo i zamknąć połowę sezonu zasadniczego wygraną. Byłby to świetny prezent mikołajkowy. Liczymy na waszą obecność na trybunach i głośny doping.

(KT)

eprasa.pl 4efacfe6e8

„Jom-Elektro Orzeł” Lizawice - LOTTO AZS UZ Zielona Góra 8:2

W oczekiwaniu na HIT sezonu

TENIS STOŁOWY

II liga dolnośląsko-lubuska

Siódme z rzędu zwycięstwo zespołu z Lizawic, ale podopieczni Łukasza Rekiecia spadli na drugie miejsce w tabeli

Gospodarze przystąpili do meczu w najsilniejszym składzie, z Irańczykiem Miadem Lotfijanabadi na czele. Tym razem zabrakło w składzie kapitana drużyny - Radosława Malinowskiego, który z boku obserwował poczynania swoich kolegów.

Trzy pierwsze pojedynki singlowe zakończyły się łatwym zwycięstwem lizawiczan. Swój mecz przegrał Jakub Matkowski, ulegając 0:3 Mikołajowi Stodolicy. Dwa pojedynki deblowe przyniosły kolejne dwa punkty i zawodnicy „Jom-Elektro Orzeł” Lizawice prowadzili 5:1.

W drugich pojedynkach singlowych lizawiczanie odnieśli trzy zwycięstwa, a jedynie Jakub Krzywniak uległ Danielowi Bobkowi 1:3. Zaciętą walkę stoczył Jacek Nowokuński wygrywając w pięciu setach z Mikołajem Stodolicą.

Punkty dla „Orła” wywalczyli: Miad Lotfijanabadi i Jacek Nowokuński - po 2,5, Filip Młynarski-Ositek - 1,5, Jakub Matkowski - 1 oraz Jakub Krzywniak - 0,5.

W następnej kolejce dojdzie do pojedynku dwóch czołowych drużyn tego sezonu, które do tej pory zdobyły komplet punktów. Podopieczni Łukasza Rekiecia gościć będą KU AZS Wrocław. Ten mecz może mieć duże znaczenie z kontekście dalszej walki o awans do I ligi.

Archiwum "Jom-Elektro Orzeł" Lizawice

Od lewej: Miad Lotfijanabadi, Jakub Krzywniak, Jakub Matkowski oraz Radosław Malinowski, który w tym meczu obserwował z boku swoich kolegów. Na zdjęciu brak Jacka Nowokuńskiego i Filipa Młynarskiego-Ositka, którzy wyjechali przed zakończeniem całego meczu

Tabela II ligi mężczyzn w tenisie stołowym - grupa dolnośląsko-lubuska

Wyniki VII kolejki z 29 listopada

„Jom-Elektro Orzeł” Lizawice - Lotto AZS UZ Zielona Góra 8:2
KU AZS Wrocław - LZS SKS Raszówka 9:1
KTS Wolbromek - LKS „Odra Roben” Głoska 9:1
KS AZS AWF Wrocław - STS „Wulmar” Słubice 3:7
KU AZS II Wrocław - KS „Kłodawka” Gorzów Wlkp. 2:8
ZKS III Zielona Góra - UKS GOKiS Kąty Wr. 9:1

Tabela po VII kolejce

1. KU AZS WROCŁAW	7	14	60:10
2. „JOM-ELEKTRO ORZEŁ” LIZAWICE	7	14	59:11
3. KTS WOLBROMEK	7	13	53:17
4. ZKS III ZIELONA GÓRA	7	9	46:24
5. LOTTO AZS UZ ZIELONA GÓRA	7	8	41:29
6. STS „WULMAR” SŁUBICE	7	7	40:30
7. LKS „ODRA ROBEN” GŁOSKA	7	7	33:37
8. KS „KŁODAWKA” GORZÓW WLKP.	7	7	33:37
9. UKS GOKIS KĄTY WROCŁAWSKIE	8	3	22:58
10. KS AZS AWF WROCŁAW	7	2	19:51
11. LZS SKS RASZÓWKA	7	2	15:55
12. KU AZS II WROCŁAW	8	0	9:71

*

Następny mecz „Jom-Elektro Orzeł” Lizawice rozegra, w sobotę 13 grudnia, z liderem - KU AZS Wrocław. Mecz odbędzie się w hali sportowej SP w Marcinkowicach.

(POL)

Występujący w III lidze (grupa wschód) zespół MLKS „Victoria” Jelcz-Laskowice wygrał z MLKS „Sudety” Międzylesie 10:4, a przegrał w zaległym meczu wyjazdowym z MKS „Wolavia” Wołów 3:10. Po VII kolejce „Victoria” zajmuje trzecie miejsce w tabeli.

Rezerwa „Orła” Lizawice, występująca w IV lidze, przegrała z KS AZS „Wratislavia” Wrocław 0:10. Nie odbył się mecz drugiego zespołu „Victorii” Jelcz-Laskowice z ULKS ŻOK Żmigród.

We wrocławskiej V lidze LKS „Orzeł” III Lizawice przegrał z MKS „Rokita” Brzeg Dolny 2:10. Mecz wyjazdowy MGLKS „Odra” Oława z KS „Handlo-Trans Paka-Bruk CRS” Brzeg Dolny został przełożony na 3 grudnia.

W VII lidze rywalizuje MLKS „Victoria” III Jelcz-Laskowice, która przegrała z MKS „Rokita” II Brzeg Dolny 0:10. Jelczanie zajmują ostatnie miejsce w tabeli z zerowym dorobkiem punktowym.

(POL)

Archiwum M-GLKS "Odra" Oława

Trener Dariusz Burger z Adrianną Małek i Adamem Szczepułą

Kolejne PODIUM Ady

TENIS STOŁOWY

II Dolnośląskie Grand Prix kadetów

Dwóch reprezentantów M-GLKS „Odra” Oława wzięło udział w tych zawodach

W niedzielę 23 listopada rozgrywano w Sycowie drugi dolnośląski turniej kadetów, czyli zawodników do 15 roku życia. Trener oławian - Dariusz Burger zabrał ze sobą Adriannę Małek, która jest jeszcze młodziczką, ale pojechała rywalizować ze starszymi przeciwniczkami. Pojechał też Adam Szczepuła - pierwszoroczny kadet, któremu również przyszło mierzyć się ze starszymi zawodnikami, choć już w swojej kategorii wiekowej.

Zawodnik „Odry” wygrał dwa mecze z pięciu rozegranych. Dało mu to finalnie 31 miejsce na 45 startujących. Możemy być z tego wyniku zadowoleni, bo Adam nie startował w pierwszym tegorocznym turnieju i nie miał punktów rankingowych, co wpłynęło na losowanie. Oławianin zagrał na miarę swoich możliwości.

Większe apatyty były związane ze startem Adrianny Małek, która była trzecia w poprzednim turnieju. Młoda oławianka dobrze wytrzymała presję i wywiązała się z roli faworytki w pierwszej fazie turnieju. Pewnie wygrała 1/8 i ćwierćfinał (oba mecze 3:0) i przystąpiła do półfinału z Anastasią Kalat z Milicza, z którą w ostatnich tygodniach stoczyła wiele wyrównanych pojedynków. Po bardzo ciężkim pierwszym secie i dość łatwo wygranym drugim wydawało się, że pewnie zmierza do finału. Miliczanka jednak nie zamierzała odpuścić i doprowadziła do stanu 2:2, wygrywając sety na przewagi. Tie-break to już była wojna nerwów, którą lepiej wytrzymała rywalka. Adrianna musiała zadowolić się walką o najniższy stopień podium.

W meczu o trzecie miejsce ponownie trafiła na swoją półfinałową pogromczynię z poprzednich zawodów - Julię Bednarczyk z Jerzmanowej. Ostatecznie minimalnie lepsza (3:2) okazała się Adrianna i to ona przywiozła do Oławy kolejne miejsce na podium potwierdzając, że należy do ścisłej czołówki dolnośląskich kadetek. Zawody wygrała Antonina Rogan z Wrocławia, która w finale pokonała Anastasię Kalat.

(POL)

Zapisz się na BIEG Sylwestrowy

Trwają zapisy na jubileuszowy, 10. Bieg Sylwestrowy. Tradycyjnie impreza odbędzie się 31 grudnia i jak co roku przyciągnie biegaczy z całego regionu. Organizatorzy zapowiadają świetną atmosferę, płaską i atestowaną trasę oraz liczne atrakcje towarzyszące

Na uczestników czekają wyjątkowe nagrody, statuetki i szampany, a także bogaty pakiet startowy z pamiątkową koszulką przygotowaną specjalnie na jubileuszową edycję biegu.

Opłata startowa zależy od terminu zgłoszenia. Do 31 października wynosiła 89 zł, w listopadzie - 109 zł, od 1 do 21 grudnia - 129 zł, natomiast od 22 grudnia oraz w biurze zawodów (w przypadku wolnych miejsc) - 150 zł. Limit uczestników głównego biegu wynosi 1000 osób.

Nie zabraknie również biegów dla najmłodszych. Dzieci i młodzież będą mogły wziąć udział w zawodach po symbolicznym wpisowym w wysokości 20 zł. Dla nich także przewidziano pakiety startowe z koszulką pamiątkową. Limit startujących w tej kategorii to 300 uczestników.

Zgłoszenia oraz płatności realizowane są za pośrednictwem serwisu zmierzymyczas.pl.

Po wypełnieniu formularza należy dokonać płatności poprzez system t-pay. Zgłoszenie zostaje uznane za ważne dopiero po opłaceniu startu. Organizatorzy z Klubu Biegacza „Harcownik” zachęcają do niezwlekania z rejestracją - jak co roku lista uczestników zapełnia się bardzo szybko.

(KT)

eprasa.pl 4efacfe6e8

Kolejny trener „Moto-Jelcza” ODSZEDŁ do wieczności

26 listopada zmarł w wieku 85 lat Ryszard Paluszek - znakomity trener i wychowawca wielu pokoleń młodych piłkarzy na Dolnym Śląsku. Pracował w wielu dolnośląskich klubach. We Wrocławiu prowadził „Lotnika”, „Odrę” i „Polar”. W okolicznych miejscowościach był trenerem m.in. w „Pogoni” Oleśnica, „Polonii” Trzebnica czy PKS Łany.

Największy sukces osiągnął w Oleśnicy. W sezonie 1993/1994 awansował z tym klubem do ówczesnej II ligi (dziś I liga), co potem już nigdy się nie udało „Pogoni”.

W styczniu 1995 roku został szkoleniowcem oławskiego „Moto-Jelcza” walczącego wówczas o mistrzostwo III ligi i awans do II ligi. Ostatecznie wówczas oławianie zajęli drugie miejsce za „Lechią” Zielona Góra. Obie drużyny miały tyle samo punktów po 53, ale o awansie „Lechii” zadecydowała jedna bramka w bezpośrednich spotkaniach między zainteresowanymi drużynami.

Trener Paluszek podjął się przygotowania drużyny do kolejnego sezonu, a był to czas, kiedy nazwa „Moto-Jelcz” została zmieniona na „Moto-Anna”, bo sponsorem został wówczas Dariusz Diakowski - właściciel zakładu „Anna” produkującego sękacze. W maju 1996 roku, po przegranym meczu z „Kryształem” Stronie Śląskie, podziękowano trenerowi za współpracę.

Po rozstaniu z Oławą Paluszek objął III-ligowy „Polar” Wrocław, który w 1997 roku dokonał jednego z najbardziej pamiętnych wyczynów w historii, pokonując w Pucharze Polski aktualnego mistrza kraju - „Widzew” Łódź.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek, 4 grudnia 2025 r. o godz. 12:00, na cmentarzu w Miłoszycach.

Cześć Jego Pamięci.

(POL)

Archiwum rodzinne

Ryszard Paluszek

UMKS „Volley” Głogów - MGLKS „Sobieski” Oława 3:2

Kobieta ZMIENNĄ jest

PIŁKA SIATKOWA

III Liga dolnośląska kobiet

Oławianki prowadziły 2:0 w setach, by przegrać ostatecznie w tie-breaku

W niedzielę 30 listopada „Sobieski” występował w Głogowie, gdzie chciał zrewanżować się za porażkę na inaugurację sezonu. Po godzinie gry wydawało się, że podopieczne Jarosława Gębarzewskiego są na dobrej drodze, aby wziąć srogi rewanż. Jednak kolejny raz sprawdziło się siatkarskie powiedzenie: „kto nie wygrywa w trzech setach, to przegrywa w pięciu”. Oławianki nie zdołały powstrzymać zmobilizowanych głogowianek, które do końca wytrzymały presję.

Początek meczu przebiegał pod dyktando siatkarek „Sobieskiego”. W pierwszym secie od stanu 10:10 zaczęły „odskakiwać” rywalkom, by ostatecznie wygrać 25:18.

Drugi set miał ciekawy przebieg. Najpierw oławianki objęły prowadzenie 9:4, ale wkrótce przegrywały 15:17. Bardzo dobrą zagrywką popisała się Magdalena Konon, która dwa razy posłała asa serwisowego. Po chwili „Sobieski” prowadził 22:17 i tę przewagę utrzymał do końca seta, wygrywając 25:20.

W trzecim secie zawodniczki „Volleya” objęły prowadzenie 10:4, ale oławianki szybko je dogoniły i wygrywały 12:11, a później nawet 17:15. Do końca tego seta trwała wyrównana walka, ale zakończona przegraną „Sobieskiego” 22:25.

Archiwum MGLKS "Sobieski" Oława

Młodziczki Sobieskiego wygrały dwa mecze bez straty seta i awansowały do silniejszej grupy

Od początku czwartego seta głogowianki kontrolowały grę i powiększały przewagę. Najwyżej prowadziły 18:9. Podopieczne Jarosława Gębarzewskiego odrobiły kilka punktów straty, ale ostatecznie uległy 21:25.

W tie-breaku gospodynie ponownie prowadziły nawet 10:5, jednak oławianki doprowadziły do wyrównania 11:11 i wydawało się, że szczęśliwie zakończą tę rywalizację. Jednak ostatnie punkty zdobyły głogowianki, wygrywając 15:12.

*

W składzie „Sobieskiego” wystąpiły: Oliwia Pawleta, Magdalena Konon, Paulina Węgrzyn, Daria Składowska, Barbara Wilk, Natalia Kuziemka oraz Julia Kwiatkowska (libero).

Wchodziły na zmianę: Aurelia Kraszewska (libero), Andżelika Lipińska, Emilia Foryś, Ilona Gancarz i Malwina Polak.

*

Nie wiedzie się juniorkom „Sobieskiego”, które przegrały siódmy mecz w sezonie - z „Watahą” Lubin 1:3 i zajmują ostatnie miejsce w tabeli swojej grupy.

*

Juniorki młodsze „Sobieskiego” wygrały wyjazdowy mecz z zespołem WKS GymSport 3:0 i po ośmiu kolejkach zajmują czwarte miejsce w swojej grupie.

*

O wiele lepiej spisują się młodziczki „Sobieskiego”, które w niedzielę 30 listopada wygrały dwa mecze po 2:0 z KPS „Chełmiec” II Wałbrzych oraz z WKS GymSport. Oławianki wygrały swoją grupę i awansowały do silniejszej, w której będą rywalizowały z zespołami: GKS „Gaudia” II Trzebnica, MKS „Chełmiec Wodociągi” II Wałbrzych oraz „Pantery” Kamień.

(POL)

Tabela III ligi dolnośląskiej kobiet

Wyniki z 30 listopada

UMKS „Volley” Głogów - MGLKS „Sobieski” Oława 3:2
KKS „Mine Master” Złotoryja - KS „Olimpia” Jawor 3:0
Pauzował uniQue Wilczyce

Tabela po VI kolejce

1. KKS „MINE MASTER” ZŁOTORYJA	5	15	15:0
2. UMKS „VOLLEY” GŁOGÓW	5	11	12:5
3. MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	**5**	**7**	**8:9**
4. KS „OLIMPIA” JAWOR	5	3	3:12
5. „UNIQUE” WILCZYCE	4	0	0:12

*

W następnej kolejce, w sobotę 6 grudnia o godz.15.00, „Sobieski” zagra w Oławie z zespołem „uniQue” Wilczyce.

(POL)

Z kościoła na BOISKO

OŁAWA

Turniej ministrantów

Podczas 300 uczestników rywalizowało o puchar błogosławionego ks. Bernarda Lichtenberga

W sobotę 29 listopada na obiektach sportowych OCKF przy ulicy Sportowej rozegrano turniej piłkarski Liturgicznej Służby Ołtarza Archidiecezji Wrocławskiej. Patronat nad zawodami objął Arcybiskup Józef Kupny oraz burmistrz Tomasz Frischmann, a głównym organizatorem była parafia pw. Świętych Apostołów Piotr i Pawła w Oławie.

Spotkanie rozpoczęło się w kościele parafialnym, Mszy Świętej przewodniczył miejscowy proboszcz - ksiądz Leszek Woźny, a homilię wygłosił ksiądz Robert Jasik - dziekan Dekanatu Oława i wieloletni duszpasterz sportowców.

Turniej zgromadził 38 drużyn, choć chętnych było jeszcze więcej. Rozgrywki odbywały się w dwóch kategoriach wiekowych: juniorzy (roczniki 2007-2011) oraz młodziki (roczniki 2012-2015). Za organizację zawodów odpowiadali trenerzy „Moto-Jelcza” oraz drużyn z gminy Oława.

W kategorii młodzików pierwsze miejsce wywalczyli ministranci z Parafii pw. św. Franciszka z Asyżu i św. Piotra z Alkantary w Namysłowie, którzy w dogrywce pokonali rówieśników z Parafii pw. św. Jakuba w Małujowicach. W drużynie z Małujowic grali też chłopcy z Gaci i Psar. Trzecie i czwarte miejsce zajęły wrocławskie zespoły - Parafia pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego oraz Parafia pw. św. Franciszka z Asyżu we Wrocławiu.

Za najlepszego zawodnika uznano - Mikołaja Trojanowskiego z Namysłowa, a najlepszym bramkarzem został Jakub Hołyński z Małujowic.

Jacek Polasz

W drużynie z Małujowic grali chłopcy z Gaci i Psar

Jacek Polasz

Zwycięska drużyna w kategorii juniorów - Parafia pw. św. Trójcy w Żmigrodzie

W kategorii juniorów zwycięzcami zostali zawodnicy z Parafii pw. św. Trójcy w Żmigrodzie, którzy w finale pokonali Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Henrykowie. Na trzecim miejscu uplasowała się Parafia pw. NMP Różańcowej w Kruszynie, przed Parafią pw. Narodzenia NMP w Smolcu.

Wyróżniono dwóch zawodników - Anatola Stasyszyna z Henrykowa i Huberta Drozda z Kruszyny, a za najlepszego bramkarza uznano Jakuba Hudeczka ze Żmigrodu.

W zawodach uczestniczyły drużyny dwóch oławskich parafii - pw. Świętych Apostołów Piotr i Pawła oraz pw. Miłosierdzia Bożego. Oławianie nie przedostali się jednak do dalszych gier po meczach grupowych.

(POL)

Jacek Polasz

Prezesi „Moto-Jelcza” Oława - Miłosz Solarski i Bartosz Łuś czuwali nad przebiegiem zawodów w kategorii młodzików

eprasa.pl 4efacfe6e8

BARAN

(21.03-20.04)

W twoim życiu wciąż sporo zamieszania. Jeszcze przez jakiś będziesz się stresować pracą, ale niedługo wypracujesz rutynę, która pomoże ci uporać się ze wszystkimi obowiązkami. Wytchnienie od zawodowej gonitwy znajdziesz w życiu prywatnym.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Postaw na dobrą organizację czasu. W tym tygodniu czeka cię mnóstwo spraw do załatwienia, jeśli nie będziesz wszystkiego kontrolować, możesz się pogubić i bardzo kogoś zawieść. Nie wdawaj się w spory w gronie rodzinnym, bo niewielka sprzeczka może teraz urosnąć do wielkiej awantury.

LEW

(23.07-22.08)

Każde uczucie kiedyś się kończy, dlatego nie obwiniaj się, że nie czujesz do partnera już tego co kiedyś. Wasze cele się rozmijają. Potrzebujesz rozwinąć skrzydła i podjąć nowe wyzwania. Staniesz przed wyborem, co do przyszłości waszego związku. Bliscy nie będą pochwalać twojej potrzeby zmian, ale przemyśl, czy ich komfort jest ważniejszy od twojego?

WAGA

(23.09-23.10)

Kroki, które poczyniłeś, przyniosą rezultaty i twoje życie zacznie się zmieniać na lepsze. Nie będzie to rewolucja, na wszystko przyjdzie czas, kiedy będziesz gotowy. Twoje lęki niedługo znikną i ruszysz do przodu. Tymczasem nie siedź w domu, spotykaj się z ludźmi i nie rozpamiętuj krzywd, które cię spotkały.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Poczujesz się znużony gonitwą w pracy i brakiem stabilizacji w życiu prywatnym. W twoim otoczeniu pojawi się ktoś, kto może ci pomóc zaprowadzić ład w twoim życiu. To może się udać tylko wtedy, jeśli pozwolisz się do siebie zbliżyć i naprawdę zechcesz coś zmienić.

WODNIK

(21.01-20.02)

Twoje obawy przed powrotem do pracy okażą się bezpodstawne. Uda ci się szybko wrócić do codziennej rutyny i nie czekają na ciebie żadne niespodzianki. W życiu osobistym poświęć trochę więcej czasu i zaangażowania swojej drugiej połówce.

Twórzmy wspólnie FOTO-GRAFICZNĄ historię Oławy

(211)

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Janusza Żbikowskiego. Widzimy na nim dziewczyny z klasy 7 A SP nr 2, a zrobiono je w 1964 r. Wtedy była po raz ostatni siódma klasa kończąca podstawówkę. Na zdjęciu widzimy - pierwszy rząd od prawej klęczą: A. Polerowicz, M. Maciejewska, T. Deja, M. Mrówka, stoi A. Pokutycka. Za nimi od prawej: NN, Maćkiewicz, NN, B. Gęborska, M. Dołyniuk, T. Standio, L. Orzechowska, H. Krzysztof, wychowawczyni J. Żarowska, M. Usowicz, I, Jazienicka, T. Karpiel, J. Białowąs, A. Golańska, A. Chętkowska, M. Szmigiel. Zdjęcie zrobiono na boisku szkoły. Wtedy zakończono budowę szkoły 1000-lecia na ulicy Rybackiej, gdzie została od następnego roku przeniesiona Szkoła Podstawowa nr 2, która mieściła się w budynku ogólniaka i budynku popularnie nazywanym przez młodzież „Tajwanem". Tu serdecznie dziękuję Andrzejowi Dobruckiemu za pomoc w ustaleniu imion i nazwisk dziewczyn.

Zdjęcie nr 2 to boisko szkolne wybudowane przy pomocy rodziców - ze względu na wielkość było do piłki ręcznej. Znajdowało się tam, gdzie dziś jest budynek Starostwa Powiatowego. Zdjęcie z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

Zdjęcie nr 3 to budynek obok Pałacu Luizy, gdzie część zajęć mieli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 - drugą część mieli w głównym budynku Liceum, w gabinetach chemii, biologii i geografii.

Zdjęcie 4 to główny budynku LO z 1971 r. Zwracam uwagę na charakterystyczny słup energetyczny, już bez linii napowietrznej, w Oławie było takich słupów dużo, ale do dziś nie został ani jeden. Zdjęcie z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej .

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

BYK

(21.04-21.05)

Przed tobą okazja, żeby osiągnąć to, od czym od dawna marzysz. Niestety będzie się to wiązało z porzuceniem twojej strefy komfortu i rezygnacją z wielu rzeczy, do których zdążyłeś się przyzwyczaić. Zmiana będzie z początku trudna, czeka cię sporo pracy, ale potem będziesz szczęśliwy, że się na to zdecydowałeś.

RAK

(22.06-22.07)

Sprawy sercowe ułożyły się tak, jak o tym marzyłeś, jednak upragniona sielanka nie nadeszła. Nie czuj się rozczarowany, każda relacja wymaga czasu i wspólnej pracy, dlatego się nie zniechęcaj i działaj. Jeśli myślisz o założeniu własnego biznesu, poczekaj z tym, aż upewnisz się, że to dobry pomysł.

PANNA

(23.08-22.09)

W tym tygodniu zadbaj o przyjaciół. Zaniedbałeś ich ze względu na nowy związek, ale nadszedł czas, aby skupić się też na innych ludziach. Zadzwoń do osób, których próby kontaktu ignorowałeś. Jedna z nich może mieć dla ciebie ciekawą propozycję zawodową. Warto się nad nią zastanowić, bo już czujesz potrzebę nowych wyzwań na tym polu.

SKORPION

(24.10-22.11)

Bądź wyrozumiały dla kogoś z twojego otoczenia. Każdemu może się zdarzyć gorszy dzień. Twoja pomocna dłoń zostanie doceniona i w przyszłości wynagrodzona. Nadszedł czas na szczerą rozmowę z partnerem. To, co oboje usłyszycie, może być trudne, ale konieczne żebyście mogli dalej być razem.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Nadchodzą spore zmiany w życiu zawodowym, które niekoniecznie cię zadowolą. Zachodzi ryzyko zmiany stanowiska bądź utraty posady. Wszystko rozstrzygnie się w ciągu kilku najbliższych tygodni. Nie panikuj, to będzie pozytywne doświadczenie, które pomoże ci rozwinąć skrzydła.

RYBY

(21.02-20.03)

Pewna sytuacja sprawi, że nabierzesz pokory. Do tej pory wszystko uchodziło ci na sucho, ale to wydarzenie pokaże, że nie jesteś tak nieomylny i wspaniały, jak ci się zawsze wydawało. Pomyśl czasem o uczuciach innych ludzi i konsekwencjach swoich czynów.

eprasa.pl 4efacfe6e8